CZYTELNIK

Głos Wielkopolski

W numerze: NOWINY SPORTOWE

Rok III Nr 339 (1001) P Wydanie A B C — Poznań, środa 10 grudnia 1947 r. — Cena 3 zł

Wzmacniamy wał ochronny nad Odrą i Nisą

granice bezpieczeństwa Polski i pokoju świata

Nowe drogi rozwoju Polskiego Związku Zachodniego

Poznań gościł w czasie ubiegłych świąt (7 i 8 bm.) przeszło 1000 delegatów wielce dla sprawy Ziem Zachodnich zasłużonej organizacji — Polskiego Związku Zachodniego. Przybyli delegaci z najdalszych zakątków Rzeczypospolitej oraz delegaci Związku Polaków za granicą: pp.: Ledwolorz i Drukarczyk (Berlin), Rybarczyk (Lipsk), Stec, Jędrzejewski i Ratajczak (Francja), Kozioł (Belgia).

Ci ostatni byli serdeczni i owacyjnie witani przez delegatów tak przy wejściu na salę, jak i przy wygłaszaniu ciekawych przemówień.

W czasie obrad wpłynęło do Prezydium kilkadziesiąt telegramów z życzeniami, m. in. od Prezydenta Rzeczypospolitej Bolesława Bieruta, od Polonii amerykańskiej i kanadyjskiej i wiele, wiele innych.

Obrady Zjazdu poprzedzone zostały nabożeństwem w kościele farnym, podczas którego dokonano poświęcenia sztandaru, jaki został ufundowany przez placówki terenowe PZZ dla swego zarządu Głównego. Setki gwoździ pamiątkowych wbitych do drzewca sztandaru przez różne instytucje, osoby urzędowe i prywatne świadczą najwymowniej o popularności organizacji wśród najszerszych rzesz naszego społeczeństwa.

Po uroczystości kościelnej delegaci oraz przybyli niemal z całej Polski liczni goście, przedstawiciele władz z p. min. Lechowiczem i p. wojewodą Brzezińskim na czele, przedstawiciele partyj politycznych, zgromadzili się w auli Uniwersytetu Poznańskiego. Sala udekorowana emblematami o barwach narodowych i państwowych wypełniła się krótko po godzinie 10 po brzegi.

Otwarcie Zjazdu

Wkrótce po godz. 11 prezes PZZ wicemarszałek Sejmu **Wacław Barcikowski** dokonał otwarcia Zjazdu. W przemówieniu inauguracyjnym p. prezes Barcikowski scharakteryzował obszernie pracę PZZ i omówił aktualne zagadnienia programowe na tle sytuacji politycznej. Wyrażając nadzieję, że poczynienia PZZ, tak jak dotąd, tak i na przyszłość spotkają się z pełnym poparciem narodu, zapewnił p. Prezes, że organizacja wszystkie siły i środki poświęci nakreślonym planom, mającym na celu pełne utrwalenie polskości nad Odrą, Nisą Łużycką i Bałtykiem i budzenie czujności narodu polskiego wobec niebezpieczeństwa odrodzenia się imperializmu niemieckiego, podsycanego przez Anglosasów.

Niezwykły aplauz towarzyszył słowom p. prezesa Barcikowskiego, kiedy na przewodniczącego Zjazdu powołał prezesa okręgu szczecińskiego PZZ, przedstawiciela tego najbardziej na zachód wysuniętego bastionu polskości, p. woj. **Leonarda Borkowicza.**

Obejmując przewodnictwo p. woj. Borkowicz po kilku krótkich żołnierskich słowach wstępnych powołał na wiceprzewodniczącego prezesa okręgu dolnośląskiego PZZ **p. woj. Piaskowskiego** i wicewojewodę śląsko-dąbrowskiego, przedstawiciela Opolszczyzny **p. Arkę Bożka,** przy rzęsistych oklaskach zebranych. Ponadto do prezydium weszli przedstawiciele wszystkich okręgów PZZ, ludności autochtonicznej z odzyskanych terenów oraz wychodźtwa polskiego w Niemczech, Francji i Belgii.

Przemówienie min. Lechowicza

Przemówienia powitalne przedstawicieli władz zapoczątkował w imieniu Prezesa Rady Ministrów i Rządu Rzeczypospolitej p. min. Lechowicz mówiąc m. in.

„25 lat uporczywej pracy Polskiego Związku Zachodniego nad organizowaniem czujności społeczeństwa polskiego wobec niebezpieczeństwa niemieckiego, pracy na rzecz ocalenia polskości ziem i ludzi gwałtem zabranych — to zarazem ćwierć wieku historii stosunków polsko-niemieckich, nie tych opatrzonych urzędową pieczęcią, ale tych, w których przejawiły się faktyczne dążenia i aspiracje narodów. W okresie międzywojennym w latach 1921—1939 Polski Związek Zachodni, pomimo wzlotów i upadków swojej działalności, był dla społeczeństwa polskiego synonimem programu głoszącego nawrót na prastare ziemie piastowskie, był wyrazem najskrytszych pragnień całego narodu połączenia się z tymi, których kordon graniczny odciął od Macierzy. I chociaż w owym okresie nie stało dość twardego oręża do walki o te słuszne ideały, bowiem brak było politycznej koncepcji, to jednak **P. Z. Z. lepiej uzbroił społeczeństwo do walki z Niemcami w 1939 r. moralnie, niż rząd sanacyjny — technicznie i materialnie.**

Jeśli po dzień wyzwolenia przetrwali nad Nisą i Bałtykiem, nad Odrą i Pasłęką — Mazurzy i Warmiacy, Kaszuli i Słowińcy, Lubuszanie i Opolanie w niemałej liczbie ponad milion głów, przetrzymując nie tylko niszczące ciosy wojującego germanizmu, ale i okres obojętności dla ich losu ze strony kraju macierzystego — to jest to niewątpliwie zasługą samego społeczeństwa zorganizowanego w P. Z. Z.

Powrót narodu polskiego do swojej historycznej siedziby nad Odrą i Bałtykiem — to sprawa i dzieło demokracji.

Drogę na te ziemie mógł przed narodem otworzyć obóz, który raz na zawsze zerwał z narowami szlacheckiej przeszłości, który odsunął ziemiaństwo od wpływu na losy Państwa i przez reformę rolną unicestwił je społecznie.

Drogę nad Bałtyk i Odrę torowały przed narodem polskim zwycięstwa Armii Czerwonej.

Ziemie Odzyskane — to dla nas nie tylko historyczne dziedzictwo, nie tylko ⅓ część obszaru państwowego i podstawa istnienia narodu polskiego, to dla nas również podstawa do rozwiązania w duchu demokratycznym głównych problemów społecznych i gospodarcza podstawa do przekształcenia struktury kraju na przemysłowo-rolniczy, do likwidacji chronicznego bezrobocia i przeludnienia wsi, do dźwignięcia stopy życiowej człowieka.

Dla nas wojna z Niemcami nie zakończyła się 9 maja 1945 roku i trwać będzie nieprzerwanie, dopóki nasz potencjał gospodarczy, dopóki poziom naszej techniki i zamożności nie przewyższy poziomu niemieckiego, dopóki w Niemczech będą pozostawać przy głosie rewizjoniści i imperialiści, dopóki nie zwyciężą tam idee demokracji i pokoju.

W tej walce musi wziąć udział cały naród ze świadomością, że walczy o swój własny los, ze świadomością pełnej mobilizacji wszystkich zdrowych sił narodu. Ta walka jest zatem do wygrania znowu tylko pod sztandarami demokracji.

Oświadczenie płk. Łustacza

Z kolei na mównicy ukazał się p. płk Łustacz wygłaszając przemówienie w imieniu Wojska Polskiego, Ministra Obrony Narodowej p. marszałka Żymierskiego i dowódcy OK Poznań p. gen. Strażewskiego. Złożywszy na wstępie hołd tym wszystkim członkom PZZ, którzy złożyli życie na ołtarzu Ojczyzny i tym, którzy przelali krew w jej obronie oraz pracowali i pracują nad utrwaleniem polskości na Ziemiach Zachodnich stwierdził p. płk Łustacz, że PZZ nie powstał na skutek doraźnej koniunktury politycznej, lecz potrafił być przez całe 25 lat żywym szermierzem idei narodu polskiego, lecz potrafił prawdę mówić głośno i odważnie.

My widzimy obecnie rozchodzące się dwie drogi — kontynuuje mówca — w świeżej dla nas historii. Jedna to droga Piłsudskiego i sanacji, to droga flirtu z Niemcami i Monachium, droga Becka zdrady i klęski narodowej w 1939 r., Zaleszczyk a potem droga w czasie okupacji. To również droga emigrantów spod znaku Raczkiewicza, — Arciszewskiego i skończona ostatnio sromotnie droga Mikołajczyka. **My widzimy również inną drogę: drogę Drzymały, dzieci wrzesińskich, powstańców Wielkopolski i Śląska, żołnierzy spod Cassino a przede wszystkim drogę Związku Patriotów Polskich, Pol. Komitetu Wyzw. Narodowego, politykę sojuszu politycznego i przymierza ze Związkiem Radzieckim, drogę I i II Armii Polskiej, która doprowadziła naród Polski jako zwycięzcę do Berlina.**

I ta właśnie druga droga jest dziś i będzie nadal drogą Polskiego Związku Zachodniego. Postulaty wysuwane na czoło przez PZZ są postulatami całego narodu. Za nimi również stoi Wojsko Polskie jako zbrojne ramię tego narodu. Jeden niezłomny mur złożony z narodu i Wojska stoi dziś na naszej świętej granicy na zachodzie i tego muru z piersi naszych nie przekroczy żaden z łaski Marshalla i Bevina czy kogokolwiek na Zachodzie neofaszysta niemiecki.

Twarde słowa żołnierskie przedstawiciela Wojska często były przerywane oklaskami, co świadczy o całkowitem zsolidaryzowaniu się delegatów z wywodami mówcy.

Dalsze przemówienia powitalne wygłosili kolejno pp. **woj. Brzeziński, prezydent miasta Poznania mgr Sroka, Prezes Związku Polaków w Berlinie p. Ledwolorz, im. partii politycznych woj. Piaskowski, Prezes Związku Polaków w Westfalii Drukarczyk, Polonii francuskiej Stecki i belgijskiej Kozioł.**

Gospodarz Ziemi Wielkopolskiej woj Brzeziński powiedział m. in.:

Jestem dumny i szczęśliwy, że mogę powitać jako włodarz tej ziemi zjazd delegatów organizacji, która położyła tak ogromne zasługi we walce o polskość naszych Ziem Zachodnich, która swoją długoletnią pracą przygotowała powrót narodu polskiego nad Nisę i Odrę.

Powrót jest już faktem dokonanym. Stał się on możliwym, dzięki zwycięstwu oręża słowiańskiego, dzięki mądrej polityce rządów Polski Ludowej, dzięki jej jedynie słusznej polityce sojuszu ze Związkiem Radzieckim.

Dzisiaj, gdy tam mieszka już ponad 5 mil. Polaków, dzisiaj, gdy tam formuje się nowe społeczeństwo, Polski Związek Zachodni czekają nowe wielkie zadania. Jako wojewoda poznański mogę stwierdzić, że na Ziemi Lubuskiej Polski Związek Zachodni wywiązuje się z tych zadań znakomicie. Sprzyja temu niewątpliwie fakt, że siedzibą Związku jest Poznań, naturalna stolica naszych Ziem Zachodnich. Sądzę, że stąd nadal promieniować powinna na całą Polskę myśl polityczna pierwszych Piastów, podjęta i kontynuowana przez Polską Demokrację Ludową, myśl wyrażająca się w koncepcji polskiej jako państwa jednonarodowego, obejmującego odwiecznie polskie ziemie w dorzeczu Wisły i Odry, opartego o sojuszu i przyjaźń z bratnimi narodami słowiańskimi.

(Dalszy ciąg na stronie 2)

Obrady nad problemami Ziem Odzyskanych

W dniach od 9—13 bm. przedstawiciele nauki polskiej, delegaci ministerstw i urzędów centralnych obradować będą w Krakowie nad doniosłymi i żywotnymi problemami Ziem Odzyskanych. Obrady organizowane przez Biuro Studiów Osadniczo-Przesiedleńczych odbywać się będą w ramach kilku komisji stałych.

Na konferencji omówione będą zagadnienia związane z działalnością spółdzielni osadniczo-parcelacyjnych, sprawa rolnictwa zawodowego i przeszkolenia rolników gospodarujących obecnie w odmiennych warunkach. Dużo uwagi poświęconej będzie zagadnieniom rzemiosła, średniego przemysłu i innym w procesie zespalania Ziem Zachodnich z Macierzą.

Tysięczny numer to święto nie tylko redakcji i administracji lecz i zespołu drukarskiego.

Zdjęcie przedstawia moment wręczenia tysięcznego numeru „Głosu Wielkopolskiego", który co dopiero wyszedł spod prasy, przez przewodniczącego Rady Zakładowej Drukarni św. Wojciecha, K. Pańczaka, redaktorowi naczelnemu J. Zagierskiemu.

Krupp odpowiada w Norymberdze

za zbrodnie przeciwko ludzkości

Proces A. Kruppa i 11 byłych innych dyrektorów słynnego niemieckiego koncernu zbrojeniowego rozpoczął się wczoraj rano przed amerykańskim sądem wojskowym w Norymberdze.

Brytyjski przewodniczący międzynarodowej komisji dla badania zbrodni wojennych obecny był na procesie wraz z innymi obserwatorami brytyjskimi. Alfred Krupp jest dziedzicem olbrzymiej fortuny. Prokurator generalny Taylor oświadczył, że celem procesu jest wykazanie osobistej odpowiedzialności poszczególnych oskarżonych za zbrodnie wymienione w akcie oskarżenia. Generał Taylor oskarżył Kruppa o sojusz z narodowymi socjalistami hitlerowskimi, sojusz którego celem było prowadzenie wojny agresywnej. Inne punkty oskarżenia wymieniają rabowanie krajów okupowanych, oraz eksploatację więźniów obozów koncentracyjnych zmuszonych do pracy w fabrykach koncernu Kruppa (p. r.)

Wielka Czwórka obraduje nad zasadami gospodarczymi przyszłych Niemiec

Projekt radziecki podstawą obrad

MINISTROWIE spraw zagranicznych 4 mocarstw rozpoczęli wczoraj trzeci tydzień obrad nad przygotowaniem traktatu pokojowego z Niemcami i Austrią. Tematem narad są w dalszym ciągu zasady gospodarcze przyszłego traktatu pokojowego dla Niemiec. Dyskusja sprowadziła się w zasadzie wyłącznie do kwestii, na jakim dokumencie mają się oprzeć ministrowie w swej pracy nad rozwiązaniem problemu ekonomicznego ustroju Niemiec.

Minister Bevin zaproponował, ażeby za podstawę do dyskusji przyjąć projekt brytyjski, złożony na wiosennej konferencji w Moskwie i zatytułowany „dodatkowe zasady do układu poczdamskiego".

Min. Bidault, mimo, iż zastrzegł sobie wniesienie szeregu poprawek do propozycji brytyjskiej, przyjął jednakże angielski punkt widzenia, poparty przez min. Marshalla.

Min. Mołotow nie zgodził się na propozycje trzech mocarstw zachodnich, ażeby wziąć jako podstawę do dyskusji dokument brytyjski.

PROPOZYCJE brytyjskie — oświadczył minister radziecki — zdążają wyraźnie do obalenia uchwał i zobowiązań poczdamskich oraz do przyjęcia w ich miejsce angielskiego dokumentu."

ZDANIEM min. radzieckiego wyraźne wycofywanie się przy każdej sposobności mocarstw zachodnich z przyjętych zobowiązań i uchwał poczdamskich dowodzi jasno, że te mocarstwa noszą się z inymi planami wobec Niemiec.

NA pytanie Marshalla czy Związek Radziecki ma jakieś konkretne propozycje w sprawie ustroju gospodarczego Niemiec min. Mołotow podkreślił, że dla ZSRR punktem wyjściowym w dyskusji nad zagadnieniami niemieckimi o charakterze politycznym lub gospodarczym są postanowienia poczdamskie. Opierając się na nich min. Mołotow przedłożył trzy propozycje radzieckie dotyczące pewnych aspektów ekonomicznych Niemiec.

Rozpoczęta dyskusja nad radzieckimi propozycjami została odroczona do poniedziałku. (PAP)

Niemiecki kongres narodowy domaga się udziału w konferencji pokojowej

Pierwszy niemiecki kongres narodowy, zwołany z inicjatywy partii jedności socjalistycznej (SED), uchwalił rezolucję, domagającą się utworzenia demokratycznego centralnego rządu niemieckiego oraz dopuszczenia przedstawicieli Niemiec na konferencję pokojową.

Kongres wyznaczył 17-osobową delegację, która ma się udać do Londynu, celem przedstawienia postulatów kongresu Radzie Ministrów spraw zagranicznych Czterech Mocarstw. W kongresie brali udział przedstawiciele partii jedności socjalistycznej, partii liberalno-demokratycznej unii chrześc.-demokratycznej, partii komunistycznej ze strefy brytyjskiej. Przedstawiciele niemieckiej partii socjal-demokratycznej, której przewodniczy Schumacher, nie brali udziału w Kongresie. (P. R.)

Sytuacja w Palestynie

Bitwa Arabów z Żydami

Na granicy między Tel Avivem a Jaffą doszło w piątek do prawdziwej bitwy między Żydami i Arabami, w czasie której 55 osób poniosło śmierć. (PAP)

Amerykanie chcą wysłać do Palestyny Chińczyków

Dziennik „New York Times" donosi, iż Stany Zjednoczone zwróciły się do Chin z zapytaniem, czy zgodziłyby się one na wysłanie oddziałów chińskich do Palestyny w wypadku gdyby doszło tam do poważniejszych starć między Żydami i Arabami.

Podobno odpowiedź z Nankinu jeszcze nie nadeszła. (PAP)

Włochy przed strajkiem generalnym

Ultimatum włoskiej konfederacji pracy

W dniu wczorajszym upłynął termin ultimatum wystosowanego przez włoską konfederację pracy do rządu. W ultimatum tym konfederacja pracy żąda ukarania funkcjonariuszów państwowych i urzędników policji winnych sprowokowania starcia demonstrujących z bezrobotnymi w piątek w ubiegłym tygodniu. Poza tym ultimatum zawiera żądanie wypłacenia robotnikom odszkodowania i otwarcia kredytu do wysokości 10 miliardów lirów na natychmiastowe rozpoczęcie robót publicznych. **Jeśli żądania te nie zostaną uwzględnione, generalna konfederacja pracy postanowiła proklamować strajk powszechny. (P. R.)**

Sytuacja strajkowa we Francji

W ciągu ostatnich 8 dni aresztowano na obszarze Francji w związku z akcją strajkową około 1 000 osób. (P. R.)

Sektor prywatny w planie gospodarczym państwa

W miarę jak zbliżamy się do końca roku, mnożą się meldunki zjednoczeń przemysłowych i poszczególnych zakładów fabrycznych o wykonaniu w 100 procentach planu produkcyjnego. Na czoło wysuwają się przede wszystkim przemysły podstawowe: górnictwo, hutnictwo, przemysł metalowy, chemiczny. Mimo wszelkich przeszkód, z jakimi musieliśmy walczyć w tym roku, nie osłabł rozmach naszego życia gospodarczego. Obserwacja rynku i cyfry produkcyjne dowodzą, że okres głodu towarowego coraz bardziej pozostaje poza nami. Problem ilościowy w wielu dziedzinach poczyna schodzić na plan drugi, ustępując miejsca problemowi jakości i potanienia produkcji poprzez lepszą jej organizację.

Kwestia organizacji rozciąga się poza sferę działalności wielkich fabryk. Dotyczy ona w dużej mierze sektora prywatnego, a więc zarówno wytwórczości drobno-przemysłowej i rzemieślniczej, jak też i handlu.

Akcja koncesjonowania handlu i rejestracja zakładów przemysłowych i rzemieślniczych stwarzają warunki dla opracowania planów rozmieszczenia, pozwalają zorientować się, w jakich branżach cierpimy na niedosyt placówek rzemieślniczych lub handlowych, jak wygląda ich sieć w terenie. Przede wszystkim jednak akcje te umożliwiają wciągnięcie sektora prywatnego w plan gospodarczy państwa, dzięki czemu sektor prywatny powinien zająć konstytucyjnie określone dla siebie miejsce w trójsektorowym modelu gospodarczym naszego kraju.

Łączy się z tym sprawa zaopatrzenia w potrzebne surowce i towary oraz sprawa równości szans w stosunku do pozostałych sektorów.

Na zjazdach rzemiosła, jakie odbyły się ostatnio w Warszawie, podniosły się głosy skarg na trudności w otrzymywaniu surowców i materiałów niezbędnych dla prowadzenia warsztatów. — Z chwilą, gdy rzemiosło staje się wykonawcą części planu państwowego — wykonawcą niemniej ważnym od przemysłu państwowego, gdyż jego produkcja służy bądź zaspokojeniu niezbędnych potrzeb najszerszych mas społeczeństwa lub też jako wartościowy towar eksportowy, umożliwia zdobycie potrzebnych dewiz — skargi tego typu staną się chyba wyjątkiem. Tym bardziej, że pomyślny rozwój produkcji przemysłowej ułatwi zaspokojenie życzeń rzemiosła.

Jeśli chodzi o kupiectwo, to napotykało ono nieraz na trudności w utrzymaniu towaru przy czym nie należało do wyjątków, uzależnianie sprzedaży bardzo potrzebnych na rynku towarów od równoczesnego kupna i to w znacznej ilości tzw. artykułów niekurantowych. Zawalały one magazyn kupca i więziły kapitał obrotowy. W związku z koncesjonowaniem przedstawiciele najwyższych władz, kierujących naszą polityką gospodarczą, zapewnili, że handel prywatny będzie korzystał z wszelkich uprawnień, z jakich korzystają pozostałe sektory gospodarcze.

Zasadniczym celem, jaki wytknęła sobie Polska Ludowa, jest podniesienie dochodu społecznego i sprawiedliwy jego podział. Do jego zrealizowania prowadzi nie tylko wzrost produkcji ale i sprawniejszy rozdział surowców między warsztaty przetwórcze, a gotowych towarów wśród ludności. — Rozmaitymi plotkami próbowano wypaczyć w oczach społeczeństwa linię rozwojową naszej gospodarki. Te czy inne zarządzenia przedstawiano jako próbę likwidowania samodzielnych placówek. Przebieg akcji koncesjonowania handlu wykazał, że kupiectwo nasze w plotki nie uwierzyło. Nie inaczej będzie na odcinku rzemiosła.

Związane z przeprowadzeniem koncesjonowania i rejestracji opłaty są nieraz dużym ciężarem dla przedsiębiorstw. Ale przecież niemniejsze ciężary ponosi świat pracy, który z takim trudem podnosi podstawową produkcję. Skazani jesteśmy na odbudowę własnymi siłami i koszt tej odbudowy musi być sprawiedliwie rozdzielony między wszystkich obywateli.

J. B.

Na drodze do jednej organizacji młodzieżowej

Pierwszy Ogólnopolski Zjazd ZWM

Wczoraj zakończyły się obrady Pierwszego Ogólnopolskiego Zjazdu ZWM. W niedzielę i w poniedziałek salę „Roma" wypełniły tysięczne rzesze społeczeństwa z całego kraju oraz przedstawicieli demokratycznych organizacji.

Obszerny referat organizacyjno-sprawozdawczy złożył sekretarz generalny związku Majewski, który omówił działalność organizacji na przestrzeni 5 lat istnienia oraz przedstawił zadania, jakie młodzież ZWM-owska powinna postawić sobie w dalszej pracy.

Po odczytaniu depesz nadesłanych przez Centralny Komitet radzieckiej młodzieży komunistycznej, zjazd powitał delegat francuski w imieniu światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej. „Jesteście żywym przykładem — mówił — dla milionów młodzieży całym świecie. Nikt nie może zaprzeczyć, że przez przykładną ofiarę, którą złożyliście w walce z faszyzmem, zasłużyliście sobie na wdzięczność wszystkich narodów".

Z kolei wszedł na trybunę witany oklaskami, delegat jugosłowiańskiej młodzieży, a następnie przedstawiciel bratniej młodzieży czechosłowackiej. Jako ostatni pozdrowił zebranie delegat Bułgarii Tanow.

Przemówienia gości zagranicznych były witane spontanicznie i były okazją do spontanicznych manifestacyj na cześć braterstwa młodzieży demokratycznej całego świata.

Przemówienie wicepremiera Gomułki

Witając Zjazd w imieniu Komitetu Centralnego PPR wicepremier Gomułka podkreślił, że właśnie w bohaterskiej Warszawie — w której zjazd się odbywa — powstał przed 5 laty Związek Walki Młodych. Przedstawiciele młodego pokolenia robotników, chłopów i inteligencji zebrali się dziś, aby podsumować dotychczasowy dorobek Związku i wytyczyć dalszą drogę młodzieży ZWM-owskiej, aby w nowych warunkach kontynuować wielkie dzieło organizatorów ZWM, którzy w pierwszej deklaracji programowej wypisali słowa „Zrodził nas czyn". Czyn zbrojny pierwszych setek ZWM-ców towarzyszył narodzinom związku sięgającego dzisiaj 300 tysięcy członków.

Polska Partia Robotnicza szczyci się Związkiem Walki Młodych. P. P. R. dumna jest z tego, że ZWM wywodzi się z PPR-owskiej rodziny, że powstał i wyrósł z jej pnia ideologiczno-politycznego, że jest z nią związany wszystkimi korzeniami".

ZWM nie jest jednak partyjno-peperowską organizacją młodzieży. Olbrzymia większość członków Związku nie należy do PPR i partia nie stawia sobie zadania wprowadzenia wszystkich ZWM-owców do swoich szeregów. Członkowie partii, należący do ZWM powinni pracą swą zaskarbić zaufanie wszystkich bezpartyjnych członków i wychowywać ich w duchu ideologii partii.

Swoje ideologiczno-społeczne oblicze określił ZWM w deklaracji programowej, zawierającej hasło walki i pracy dla zbudowania Polski, w której nie będzie wyzysku człowieka przez człowieka, w przeciwieństwie do dawnej Polski, opartej przede wszystkim na fundamentach wyzysku ludzi pracy przez wielki kapitał i obszarników.

ZWM walcząc i pracując dla Polski bez wyzysku człowieka przez człowieka, zdeklarował tym samym swój ideologiczny charakter: ZWM jest bezpartyjną, ludowo-demokratyczną organizacją pracującej i uczącej się młodzieży miejskiej i wiejskiej — jest samodzielną organizacją młodego pokolenia Polski Ludowej. Hierarchiczna pozycja partii w stosunku do związku wynika z zaufania bezpartyjnych zetwuemowców, stanowiących przygniatającą większość, do zetwuemowców należących do PPR

PPR odrzuca koncepcję partyjnych organizacji młodzieżowych, ponieważ stoi na gruncie zjednoczenia wszystkich takich organizacji i powołania do życia jednej organizacji młodego pokolenia, która reprezentowałaby całą młodzież polską.

„Na drodze do stworzenia takiej organizacji zostały już zrobione pierwsze kroki — stwierdza mówca — w postaci umów o współpracy wzajemnej, jakie zawarły między sobą poszczególne organizacje młodzieżowe. Za tym pierwszym krokiem winny nastąpić dalsze.

Mówca wskazuje następnie, że PPR i ZWM reprezentują dwa pokolenia narodu polskiego, żyjące na przełomie dwóch epok historycznych. Przypomniawszy wieloletnią walkę starszego pokolenia PPR-owców o wskrzeszenie polski i o społeczne wyzwolenie jej ludu pracującego — sekretarz generalny PPR stwierdza, że stara gwardia rewolucjonistów polskich niczego bardziej nie może sobie życzyć, jak tego, aby być ostatnim pokoleniem, które musiało przelewać swą krew w tej walce. Młode pokolenie powinno utrwalić i pomnożyć dorobek walki swych poprzedników i stać się pokoleniem rewolucyjnych budowniczych nowego, wolnego, szczęśliwego życia w odrodzonej, niepodległej i suwerennej Polsce.

Życzeniem, aby zetwuemowcy byli awangardą tego młodego pokolenia wicepremier Gomułka kończy swe przemówienie.

Po wznowieniu obrad w godzinach popołudniowych wywiązała się ożywiona dyskusja na temat referatu ideologicznego, wygłoszonego przez przewodniczącego ZWM oraz referatu organizacyjnego Zarządu Głównego ZWM — Majewskiego.

Ofiarność Wielkopolan dla KBW

doprowadzi do ściślejszego zespolenia Wojska ze społeczeństwem

Jeszcze żywo tkwi w pamięci Wielkopolan święto zbratania społeczeństwa z Wojskiem Polskim, a już notujemy nowy fakt, który pozwala twierdzić, że uczucia wdzięczności i sympatii dla wojska potęgują się z każdym dniem. Dowodem tego była uroczystość, jaka w ub. sobotę odbyła się w Ośrodku Szkoleniowym Zw. Sam. Chłopskiej w Poznaniu z racji wręczenia czeku na sumę zł 500 000 dla KBW na zakup instrumentów muzycznych. Wzięli w niej udział przedstawiciele wszystkich organizacji oraz społeczeństwa poznańskiego.

Wstępne przemówienie wygłosił starosta pow. poznańskiego p. Pawłowski. Mówca podkreślił przede wszystkim zasługi KBW w walkach z bandami UPA stwierdzając, że walka ta została doprowadzona do zwycięskiego końca dzięki bohaterstwu żołnierzy. Dalsze przemówienie wygłosił p. Piękniewski — przew. WRN, który złożył korpusowi życzenia z okazji wręczenia tak cennego daru. Ponadto przemawiali pp.: prof. dr Błachowski — rektor U. P., T. Długoszewski — prez. Woj. Zarządu Zw. Sam. Chłopskiej — przemawiający w zastępstwie nie mogącego przybyć na uroczystość wicepremiera Korzyckiego, inż. Suchorski, wicestarosta Koselnik oraz mecenas Oleksy. Inż. Suchorski podkreślił m. in., że ofiarność społeczeństwa wielkopolskiego doprowadzi do jeszcze większego zacieśnienia więzów łączących Wojsko Polskie ze społeczeństwem.

Wręczenia czeku dowódcy KBW, dokonał p. starosta Pawłowski. Mjr Szymandera złożył społeczeństwu wielkopolskiemu podziękowanie za tak daleko idącą ofiarność, a ponadto nakreślił w przemówieniu historię KBW, jego cele i zadania.

Uroczystość urozmaiciły występy orkiestry poznańskiego pułku piechoty pod batutą kapelmistrza L. Murzyna.

(H)

Rozszerzenie wymiany towarowej między Polską i Danią

Między Polską a Danią zawarta została umowa handlowa na czas do 30 września 1948 roku. Na mocy tej umowy Polska dostarczy Danii 2 miliony ton węgla, koksu oraz produktów chemicznych, wyrobów szklanych i żelaznych, na łączną sumę 26 milionów koron duńskich. Dania dostarczy Polsce wyrobów przemysłowych nasion i tłuszczów wartości 70 milionów koron.

†

Za spokój duszy, śp.

Stanisława Mroczka

członka Sodalicji

odprawiona zostanie

msza św.

w środę, 10 grudnia, o godz. 8 w kościele OO. Jezuitów, o czym zawiadamia Rodzinę i wszystkich Sodalisów

Sodalicja Marianska Kupców przy kościele OO. Jezuitów

45674

†

Dnia 7 grudnia 1947 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarła opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, śp.

z Bogdanowiczów

Janina Zakolska

przeżywszy lat 37.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10. 12. 47 r., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Matki Boskiej Bolesnej na Górczynie.

Msza św. za spokój duszy drogiej Zmarłej odbędzie się w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu w czwartek, 11. 12. 47 r., o godz. 8 rano.

O czym zawiadamia krewnych i znajomych

maż

†

Dnia 6 grudnia zmarła w Bogu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, nasza ukochana mamusia, śp.

z Kociołków

Katarzyna Hamrol

przeżywszy lat 38.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10. 12. br., o godz. 13.30 z kaplicy cmentarnej na Sołaczu, poprzedzony mszą św. w kościele Sołackim o godz. 7.30.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż, syn i córeczka

Poznań, Grudzieniec 72

†

Dnia 6 grudnia 1947 zasnął w Bogu opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, kochany syn, nasz brat, szwagier, wujek i kuzyn, śp.

Czesław Gerber

przeżywszy lat 44.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza na Jeżycach.

W smutku pogrążeni

żona i rodzina

Poznań, Szamarzewskiego 23

45718

Wszystkim Kolegom i Znajomym, którzy oddali ostatnią przysługę, śp.

Franciszkowi Szymańskiemu

jak również za okazane współczucie i liczne kwiaty serdeczne

„Bóg zapłać"

składa

rodzina

45702

Granice bezpieczeństwa Polski i pokoju świata

Obrady Zjazdu Delegatów PZZ w Poznaniu

(Dokończenie ze strony 1)

Po przemówieniach powitalnych rzeczowy referat ideowo-polityczny wygłosił wiceminister Ziem Odzyskanych p. **Józef Dubiel**, kreśląc w nim rolę Polskiego Związku Zachodniego w nowej Polsce Ludowej. Walka z odradzającym się imperializmem niemieckim podsycanym przez Anglosasów, to równocześnie walka z kapitalistycznym imperializmem anglosaskim. I w tej walce PZZ winien wziąć pełny udział. Walka o granice zachodnie, to walka z reakcją międzynarodową i walkę tę wygramy.

Referat min. Dubiela przyjęto burzą oklasków, po czym sekretarz generalny PZZ zdał obszerne i wyczerpujące sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Po dokonaniu podziału na komisje odbyła się dyskusja, która była kontynuowana do godz. 14 dnia wczorajszego.

W drugim dniu obrad

kontynuowano dyskusję nad sprawozdaniami z działalności PZZ. Dyskutanci poruszyli szereg spraw, naświetlających zadania Polskiego Związku Zachodniego oraz wskazywali na istniejące jeszcze tu i ówdzie niedociągnięcia natury administracyjnej. Na zgłoszone interpelacje odpowiedział w sposób obszerny i wyczerpujący wiceminister Dubiel. Z kolei zjazd udzielił absolutorium ustępującemu Zarządowi, wyrażając uznanie za jego dotychczasową owocną pracę nad ugruntowywaniem polskości na Ziemiach Odzyskanych. Po uchwaleniu deklaracji ideowej Polskiego Zw. Zachodniego i po sprawozdaniach przewodniczących poszczególnych komisyj, przystąpiono do wyboru Rady Naczelnej PZZ, Głównej Komisji Rewizyjnej i Głównego Sądu Związkowego.

W telegramach do Prezydenta Bol. Bieruta, premiera Cyrankiewicza, wicepremiera Gomułki i Marszałka Żymierskiego Zjazd pozdrawia członków Rządu, zapewniając, że wiernie stać będzie na straży ideałów Polski demokratycznej i nie szczędzić będzie sił w pracy nad umacnianiem polskości na Ziemiach Odzyskanych.

Skład nowych władz PZZ, wybranych przez zjazd, przedstawia się następująco: przewodniczącym Rady Naczelnej PZZ wybrany został dotychczasowy prezes Zarządu Głównego — wicemarszałek Sejmu Wacław Barcikowski; I wiceprzewodniczącym — wojewoda wrocławski Piaskowski, II wiceprzew. — płk. Kliszko. Do Zarządu: Głównego weszli: wiceminister Dubiel (prezes), wicewojewoda poznański Szłapczyński (I wiceprezes), wicewojewoda śląsko-dąbrowski Arka Bożek (II wiceprezes), dr Pilichowski (gen. sekr.) i K. Przesmycki (skarbnik). Zjazd zakończono uchwaleniem szeregu rezolucji i wspólnym odśpiewaniem „Roty".

Szczegółowym omówieniem najważniejszych spraw poruszonych na Zjeździe zajmiemy się w jednym z następn. numerów.

Zjazd absolwentów kursów młynarskich

z Wielkopolski

Odbyty w ubiegłą sobotę w Poznaniu zjazd absolwentów kursów młynarskich, zgromadził młynarzy z całej Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej. Obecnych powitał p. R. Sternicki — prezes Zrzeszenia Przemysłu Przetwórstwa Zbożowego przy Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu. Z ramienia Kuratorium O. S. przybył na zjazd inż. Kowalski, a Izbę Przemysłowo-Handlową reprezentował p. Siemiątkowski.

Na zjeździe wygłoszono cztery zasadnicze referaty, których prelegenci w osobach pp. I. Kosiaka, W. Nowakowskiego, A. Kitzermanna i R. Scharfa omówili rolę młynarza społecznika oraz przedstawili szczegółowo prace techniczne w młynach handlowych i gospodarczych. Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której poruszono nie tylko sprawy związane z referatami. Wiele miejsca poświęcono w dyskusji sprawom związanym z wymianą i sprzedażą ziarna, z funduszem aprowizacyjnym i urzędami skarbowymi. Na zasadnicze pytania odpowiadał p. A. Kitzermann, p. dyr. R. Scharf, oraz prezes Zrzeszenia p. Sternicki.

Na zakończenie zjazdu odbyło się wręczenie dyplomów nowym absolwentom kursów młynarskich.

†

Dnia 6 grudnia 1947 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 77 lat mój drogi mąż, nieoceniony ojciec, teść i dziadek, śp.

Sylwester Olszewski

mistrz rzeźnicki

odznaczony srebrnym Krzyżem Zasługi, b. długoletni członek Zarządu Cechu Rzeźnicko-Wędliniarskiego, Kierownik Szkoły Dokształcającej, Przewodn. Tow. Obywat. i Przewodniczący Opieki Społecznej Okr. 28.

O czym zawiadamiają

dotknięci wielkim żalem

żona, dzieci i rodzina

Dzień i miejsce złożenia zwłok zostaną podane jutro.

Poznań—Śródka, Kościan, Leszno, Mogilno.

NOWINY Sportowe

Warta z łódzką YMCA na czele tabeli koszykarzy

Zwycięstwa KKS-u i Warty nad RKS Znicz z Pruszkowa

Gościna koszykarzy pruszkowskich ub. soboty i niedzieli w Poznaniu zakończyła się ich podwójną porażką. W pierwszym dniu ulegli przekonywująco KKS-owi, w drugim — po walce — Warcie.

Zespół Zniczu wykazał całkiem przeciętny poziom. Zawodników jego cechują dobre warunki fizyczne, jednak brak szybkości, techniki rzutu i krycia przeciwnika. Wyjątek stanowił jedynie Kozłowski, leader zdobywców koszy w dotychczasowych rozgrywkach ligi. Niezłymi byli także Duda i Miszczuk. Jako całość wypadli o wiele korzystniej w spotkaniu z Wartą, która grała jednak słabiej, niż tydzień temu.

Zwycięstwo „Zielonych" wysunęło ich na czoło tabeli mistrzostw. Wygrana KKS-u przesunęła go z siódmej na czwartą pozycję.

W sumie — najlepszą z tej trójki była drużyna KKS-u i liczyć się należy, że odegra on poważniejszą rolę w mistrzostwach, niż mu przypisywano.

Przebieg spotkań:

KKS — Znicz 60:35 (25:12)

Mecz sobotni można podzielić na trzy fazy. Pierwsza z nich to pierwsza część gry, w której poznaniacy mimo iż nie uwidocznili tego cyfrowo, zademonstrowali wysoki poziom i przeważali wybitnie, robiąc z gośćmi co chcieli i spychając ich nieomal do wyłącznej obrony. Druga — to okres otrząśnięcia się pruszkowian z zaskoczenia i przejścia ich do ofensywy, całkiem zresztą udanej. Trzecia w końcu — to wspaniały zryw gospodarzy w ostatnich sześciu minutach gry, w których zdobyli oni 16 punktów, pieczętując ostatecznie swe wysokie i zasłużone zwycięstwo. Dawno niewidzianą klasą zajaśniał tym razem Grzechowiak, choć reszcie kolejarzy nie można też nic zarzucić. Zdobywcami koszy byli — dla zwycięzców: Grzechowiak 18, Kolaśniewski 16, Jarczyński 11, Patrzykąt 6, Śmigielski 5 i Kasprzak 4; dla pokonanych: Kozłowski 13, Miszczuk 8, Duda 7, Pieczkowski 6, Wojtowicz 4, Tyrakowski, Kondratiuk oraz Jóźwiak po 1.

Warta — Znicz 56:51 (33:21)

Spotkanie to było ciekawsze od sobotniego i bardziej emocjonujące. Złożyły się na to: lepsza postawa gości jak i słabszy „dzień" Warty, co w sumie dało grę prawie wyrównaną, trzymającą widza nieomal do końca w niepewności wyniku.

Znicz prowadził w pierwszej części dwukrotnie, wychodząc z 0:5 na 6:5 oraz z 6:10 na 14:10. Co prawda „Zieloni" od chwili wyrównania ostatniego stanu utrzymali już do końcowego gwizdka przewagę punktową, nie mniej goście potrafili w ostatnich minutach zmniejszyć dzielącą ich już nawet różnicę 15 punktów do trzech, by ostatecznie przegrać pięcioma.

I tym razem wyróżnił się Kozłowski u pruszkowian. W Warcie najlepszymi byli, jak zwykle: Ruszkiewicz, Urbanowicz i Dylewicz, choć ostatniemu nie wychodziły rzuty.

Kosze dla zwycięzców zdobyli: Ruszkiewicz 22, Dylewicz i Pawlicki po 10, Dziel 9 i Szymura 5; dla pokonanych: Kozłowski 29, Duda, Miszczuk i Pieczkowski po 6, Wojtowicz i Kondratiuk po 2.

Zainteresowanie meczami dość duże.

W przedmeczach wymienionych spotkań rozegrano zawody towarzyskie: rezerwy KKS uległy po wyrównanej grze AZS 25:27, przy czym u kolejarzy wyróżniał się młodziutki „Kierow"; rezerwy Warty pokonały grających bez zmian graczy HCP w stosunku 25:18.

AZS (Kraków) — TUR (Łódź) 36:22

Drugi występ łódzkiej drużyny koszykowej TUR w Krakowie zakończył się tym razem jej porażką. Przegrała ona w ramach mistrzostw ligi koszykowej z krakowskim AZS-em w stosunku 36:22 (13:11). Jedynie do przerwy drużyna łódzka była dla akademików zespołem równorzędnym. (i)

YMCA (Łódź) — YMCA (Gdańsk) 30:27

Nikłe, lecz w pełni zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna YMCA (Łódź) nad swą imienniczką z Gdańska w meczu o mistrzostwo ligi koszykowej. Drużyna Gdańska zwłaszcza po przerwie silnie dopingowana przez publiczność była dla cichego faworyta równorzędnym przeciwnikiem. (i)

Wisła — Tur (Łódź) 0:20 w. o.

Na skutek braku protokołów łódzki TUR w ramach mistrzostw ligi koszykowej zdołał uzyskać w spotkaniu z Wisłą jeden cenny punkt walkowerem. W spotkaniu towarzyskim Wisła zwyciężyła łodzian w stosunku 56:25. (i)

Stan tabeli ligowej po dniu 7 bm. wygląda następująco:

		gier	pkt.	st. pkt.
1.	Warta	2	4	90:81
2.	YMCA — Łódź	2	4	65:61
3.	AZS — Warszawa	1	2	41:22
4.	KKS — Poznań	2	2	90:69
5.	AZS — Kraków	2	2	69:58
6.	TUR — Łódź	3	2	76:71
7.	Wisła — Kraków	2	2	36:53
8.	YMCA — Gdańsk	1	0	27:30
9.	Znicz — Pruszków	3	0	108:157

Trzynaście drużyn walczy o drużynowe mistrzostwa w klasie B

W niedzielę przed południem odbyło się w sekretariacie Poznańskiego OZB pod przewodnictwem wiceprezesa p. K. Derdy w obecności delegatów klubów losowanie rozgrywek o drużynowe mistrzostwo okręgu w klasie B.

Do rozgrywek zgłoszono 13 drużyn, które w wyniku losowania podzielono na 4 grupy a mianowicie:

Grupa pierwsza — KS Zryw (Poznań), KS Zieloni (Zielona Góra), KS Obra (Zbąszyń);

Grupa druga — KS Warta (Poznań), ZZK (Ostrów), KS Zryw (Krotoszyn), RKS Bielarnia (Kalisz);

Grupa trzecia — KS Zjednoczeni (Poznań), RKS Wagmo (Zielona Góra), KS Zryw (Leszno);

Grupa czwarta — KS Społem (Poznań), Szamotulski Kl. Sport., Śremski Kl. Sport.

Rozgrywki w grupach rozpoczną się w niedzielę 21 grudnia rb. a ukończone zostaną 1 lutego 1948 r.

Terminarz rozgrywek przedstawia się następująco (na pierwszym miejscu wymieniamy gospodarzy spotkań):

21 grudnia: Szamotulski KS — Społem, Wagmo — Zjednoczeni, ZZK — Warta, Zryw (Poznań) — Obra, Bielarnia — Zryw (Krotoszyn);

4 stycznia 1948: Śremski KS — Szamotulski KS, Zryw (Leszno) — Wagmo, Zryw (Krotoszyn) — Warta, Obra — Zieloni, Bielarnia — ZZK;

11 stycznia: Zieloni — Zryw (Poznań), Bielarnia — Warta, Zryw (Krotoszyn) — ZZK, Zjednoczeni — Zryw (Leszno), Społem — Śremski KS;

18 stycznia: Obra — Zryw (Poznań), Warta — ZZK, Zryw (Krotoszyn) — Bielarnia, Zjednoczeni — Wagmo, Społem — Szamotulski KS;

25 stycznia: Zieloni — Obra, Warta — Zryw (Krotoszyn), ZZK — Bielarnia, Wagmo — Zryw (Leszno), Szamotulski KS — Śremski KS;

1 lutego: Zryw (Poznań) — Zieloni, Warta — Bielarnia; ZZK — Zryw (Krotoszyn), Zryw (Leszno) — Zjednoczeni, Śremski KS — Społem.

Do rozgrywek finałowych, których terminy ustalone zostaną przez Wydział Sportowy POZB, zakwalifikują się z grupy drugiej — dwie drużyny, z pozostałych grup po jednej drużynie.

Prawo startu w drużynach mają tylko zawodnicy, zgłoszeni przez kluby do Polskiego Związku Bokserskiego i posiadający książeczki zawodnicze.

Kluby, wycofujące swoje drużyny z rozgrywek, płacą na rzecz POZB karę w wysokości 2500,— zł zaś swoim przeciwnikom odszkodowanie w wysokości 16 000,— zł za każdy mecz.

Jesteśmy przekonani, że kluby biorące udział w rozgrywkach dołożą wszelkich starań aby wszystkie zawody (szczególnie na prowincji) wypadły jak najlepiej pod względem organizacyjnym jak i sportowym co w konsekwencji będzie miało decydujący wpływ na propagandę pięściarstwa w jak najszerszych warstwach. (al)

Drużynowe mistrzostwa PZB

Warta — Lublinianka 16:0 w.o.

Wyznaczone na niedzielę spotkanie bokserskie o drużynowe mistrzostwo Polski nie odbyło się. Lublinianka zrezygnowała z przyjazdu do Poznania, oddając Warcie punkty bez walki. (al)

Radomiak — OM TUR (Rzeszów) 13:3

Rozegrane w Radomiu spotkanie o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy OM TUR-em z Rzeszowa a tamtejszym Radomiakiem zakończyło się, jak było do przewidzenia, wysokim zwycięstwem gospodarzy w stosunku 13:3. Radomiak spotka się w nadchodzącą niedzielę we Wrocławiu z tamtejszym pierwszym KS Wrocław. (i)

ŁKS — Gedania (Gdańsk) 13:3

Wysokim niespodziewanym zwycięstwem dla ŁKS-u zakończyło się spotkanie mistrzowskie ŁKS — Gedania, rozegrane w Łodzi. Na ogół liczono się ze zwycięstwem ŁKS-u, lecz nie z tak wysokim wynikiem. Łodzianie wykazali doskonałe przygotowanie i wygrali zasłużenie. (i)

Milicyjny KS (Gdynia) — Zjednoczeni (Bydgoszcz) 10:6

W obecności trzech tysięcy widzów rozegrany został w Gdańsku mecz pięściarski o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie między Milicyjnym KS (Gdynia) i Zjednoczonymi (Bydgoszcz). Zawody zakończyły się zdecydowanym, lecz ciężko wywalczonym zwycięstwem gospodarzy w stosunku 10:6. **W wadze muszej** Sowiński (Mil) zremisował z Czajkowskim. **W koguciej** Gignal (Mil) przegrał na punkty z Kruzą. **W piórkowej** Antkiewicz (Mil) z powodu nadwagi Borowicza zdobył punkty walkowerem. **W lekkiej** Skierka (Mil) zwyciężył Leczkowskiego, który poddał się w drugiej rundzie, będąc dwa razy na deskach. **W półśredniej** Iwański (Mil) przegrał na punkty z Wiklińskim. **W średniej** Szymankiewicz wygrał na punkty z Rychterem. **W półciężkiej** Mechliński (Mil) zwyciężył Pollaka, który został zdyskwalifikowany. Wreszcie **w wadze ciężkiej** Lick (Mil) zremisował z Chyłą. (i)

Odra (Szczecin) — Stella (Gniezno) 10:6

Rozegrane w Szczecinie spotkanie o drużynowe mistrzostwo w boksie zakończyło się pomiędzy powyższymi drużynami wyeliminowaniem gnieźnieńskiej Stelli, gdyż przegrała ona do Odry w stosunku 10:6. Punkty dla Stelli zdobyli Wesołowski II w wadze piórkowej 1, Strzelecki w wadze lekkiej, pokonując niespodziewanie Skałeckiego, Śmigórski w wadze półśredniej oraz Wesołowski I w wadze średniej 1. (i)

Wisła (Kraków) — Gryf (Toruń) 9:7

Nikłe, lecz w pełni zasłużone zwycięstwo odniosła krakowska Wisła na własnym terenie w spotkaniu o mistrzostwo drużynowe w boksie z toruńskim Gryfem, kwalifikując się tym samym do dalszej rundy. (i)

Nowi członkowie POZB

W ostatnim czasie przystąpiły do Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego następujące kluby:

Lubuski KS z Gorzowa, KS Obra z Zbąszynia, KS Dyskobolia z Grodziska, KKS z Rawicza, KS Czarni i RKS San z Poznania. (al)

Turniej szachowy o mistrzostwo Poznania

Finał 14 mistrzostw indywidualnych na rok 1947/48 zgromadził 18 czołowych szachistów Poznania. Zostało rozegranych 7 rund i tym samym turniej wkroczył w drugą decydującą połowę. Na czoło tabeli wysunął się mistrz Wielkopolski L. Widermański z 6½ punktami na 7 możliwych. Jego niezawodna rutyna prowadzi go od zwycięstwa do zwycięstwa. Będzie swego rodzaju rewelacją, gdy któremuś z uczestników turnieju uda się pokonać faworyta na mistrza. Dalej idą w kolejności zdobytych punktów: mgr Mięsowicz 5½, Kaźmierski 5, Tylkowski 4½, Wierzejewski 4, Kozłowski 4, Tomczak 3½. Zwolennicy gry szachowej mają możność widzieć rozmaite pod względem stylu i sposobu zagrania czołówki poznańskiej. Poniedziałek przyniósł nowe emocje i rozstrzygnięcia w turnieju. Lokal turniejowy, mieszczący się przy placu Wolności 14 w gmachu Działu Rolnictwa, jest otwarty od godz. 18—22. (zet)

Czołowi szermierze Polski w Poznaniu

Za tydzień ujrzymy w Poznaniu dwa czołowe zespoły szermiercze Polski — ZZK (Łódź) oraz ZZK (Katowice), które w ramach półfinałów drużynowych mistrzostw Polski zmierzą się z młodziutką drużyną miejscowego HCP.

W zespole łódzkim wystąpi m. in. mistrz Polski — Banaś, w katowickim natomiast — olimpijczyk Franz oraz tegoroczny mistrz klasy B Uhma.

Tym renomowanym przeciwnikom drużyna fechmistrza Pieczyńskiego przeciwstawi samą, lecz dobrze zapowiadającą się młodzież, która już w lecie na indywidualnych mistrzostwach Polski klasy B wykazała swoje walory, odnosząc szereg pięknych zwycięstw.

Walczyć będzie każdy zespół z każdym, przy czym wszystkie trzy mecze odbędą się w niedzielę, dnia 14 bm. w nowej stołówce zakładów Cegielskiego. Początek o godz. 15.

Poza powyższym półfinałem, w tym samym terminie odbędzie się w Krakowie drugi (Wawel — Kraków i WKS Legia — Warszawa) a w Katowicach trzeci (Pogoń — Kat. i Błyskawica — Radlin). Zwycięskie drużyny wymienionych półfinałów spotkają się w dniach 20 i 21 bm. w finale w Łodzi. (Mos)

Nowe władze Pozn. Okr. Związku Pływackiego

W dniu 7 bm. odbyło się walne zebranie Pozn. Okręg. Zw. Pływackiego przy licznym udziale członków. Zebranie prowadzone było w serdecznej atmosferze, co piszemy z wielką satysfakcją. Po omówieniu bieżących problemów przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który ukonstytuował się w następującym składzie: Prezesem honorowym został p. Oskar Jasiński (San).; prezes — mgr Janusz Sroka (HCP); wiceprezes — arch. Zaremba (San); wiceprezes sportowy Krajczewski (W); sekretarz — Sikorowa (HCP); skarbnik — Winiecki (niestow.); kpt. sportowy — Sikora (HCP); równocześnie przew. kom. sport.

Przew. kom. dysc., — Markowic (niestow.); przew. kom. sędziowskiej — Maleszyński M. (Warta); przew. kom. rew. — Kwiatkowski (San); kronikarz — Wolny (AZS); ref. prasowy — Nogaj Jan (AZS); ref. wyszkol. — Gorczewski B. (San).

W uznaniu zasług położonych przez przez J. Jasińskiego na polu krzewienia pływactwa w Poznaniu sekcja pływacka HCP wręczyła temu ostatniemu miły upominek. Mamy nadzieję, że nowy zarząd będzie pracował zgodnie i intensywnie dla dobra pływactwa w Wielkopolsce. (Jaw)

Poznań — Śląsk w pływaniu

W niedzielę dnia 14 bm. odbędą się międzyokręgowe zawody pływackie Poznań — Śląsk w Bytomiu. W związku z tym odbyły się w sobotę 6 bm. eliminacje, po których kpt sportowy p. Sikora W. ustalił następujący skład reprezentacji Poznania:

Panie: 10 m dow. — Żurkówna (San), Janasikówna (W). **100 m klas.** — Janasówna (Krotoszyn), Malicka (San). **100 m wznak** — Szelągowicz (HCP), Kurkówna. **3×100 m zm.** — Szelągowicz, Janasówna, Żurkówna. **4×100 klas.** — Janasówna, Malicka, Bresińska, Cichońska (ostatnie 2 — Warta).

Panowie: 100 m dow. — Andrzejewski, Kruczkowski (W). **100 m klas.** — Cichoński (W), Jarecki (HCP). **100 m wznak** — Owczarczak, Ratajczak Br. (W). **4×200 m dow.** — Tedling, Kruczkowski, Andrzejewski, Ratajczak Br. (wszyscy Warta). **4×100 m klas.** — Jarecki, Poprawiak (HCP), Żmidziński, Cichoński (Warta). **Skoki** — Gajewski i Paczkowski (W). **Piłka wodna** — Paczkowski (W), Nowak A., Potocki, Gorczewski i Jaworowski (wszyscy San).

„Grom" uderzył w HCP (Poznań)

Nieznaczne zwycięstwo pływaków Gdyni 69:67

W dniu 7 bm. gościła w Poznaniu sympatyczna drużyna „Gromu" z Gdyni, rozgrywając rewanżowe spotkanie z pływakami miejscowego HCP. Z drużyną gości przyjechał mistrz Polski Marchlewski, który wybitnie przyczynił się do zwycięstwa swego zespołu. Mając jednak 5 biegów, oszczędzał się wyraźnie, czym należy tłumaczyć jego stosunkowo słabe czasy. Mecz był niezwykle wyrównany i zacięty, a sukces gości był raczej szczęśliwy. Drużyna fabryczna osłabiona brakiem Szelągowiczówny, sprawiła dodatnie wrażenie, zmuszając partnera do największego wysiłku, czego dowodem są 2 nowe rekordy okręgu pomorskiego. W zespole poznańskim wyróżniła się niesłychanie ambitna Żurkówna i Malicka. W przerwie mistrz Polski Kłaptocz (BBTS) oraz mistrz Polski I klasy Gajewski (Warta) dali pokaz dobrych i opanowanych skoków z trampoliny. Ważniejsze wyniki techniczne były następujące:

Panowie:

100 m dow.: 1. Marchlewski (G) 1.07.6; 2. Bartoszewicz (G) 1.11.3. **200 m dow.:** 1. Marchlewski (G) 2.54.7; 2. Wiśniewski (Poz.) 2.58.2. **100 m wznak:** 1. Marchlewski (G) 1.30,8. **100 m klas.:** 1. Jarecki (Poz) 1.26,5; 2. Poprawiak (P) 1.28,2; 3. Krzyżanowski (G) 1.28,3 (nowy rekord okręgu pomorskiego). **200 m klas.:** 1. Jarecki (P) 3.16,6; 2. Poprawiak (P) 3.18,0. **Sztafety 4×100 m klas.:** 1. „Grom" (G) 5.57,6 (nowy rekord okręgu pomorskiego); 2. HCP (Poz) 5.58,1. **Była to walka niezwykle emocjonująca walka do ostatnich centymetrów! Sztafeta 5×50 m dow.:** 1. „Grom" (G) 2.45,7; 2. HCP (P) 2.45,9. Drużyna poznańska przegrała na ostatnich 2 metrach!

Panie:

100 m dow. 1. Żurkówna (P) 1.33,0; 2. Teisseyre (G) 1.33,8. **100 m klas.** 1. Malicka (P), 1.42,0; 2. Zaleska (G) 1.48,2. **100 m wznak** 1 Malicka (P) 1.42,4; 2. Budziszówna (G) 1.42,6. **Sztafeta 3×100 m zmienna:** 1. HCP 5.04,0; 2. „Grom" 5.04,3.

W meczu piłki wodnej po słabej grze HCP, zremisował z „Gromem" 2:2 (1:0).

Mimo konkurencyjnej imprezy w koszykówkę zawody wzbudziły duże zainteresowanie, gromadząc około 1500 widzów.

Organizacja sprawna. (Jaw)

Polska — Węgry 26. XII. br w Poznaniu

Zarząd P. Z. B. otrzymał od związku węgierskiego datę potwierdzenia międzypaństwowego meczu bokserskiego Polska — Węgry na dzień 28 grudnia br. w Polsce. Zgodnie z uchwałą Zarządu P. Z. B. mecz rozegrany zostanie w Poznaniu w hali Ciężkiego Przemysłu Międzynarodowych Targów Poznańskich. Drugi występ Węgrów w Polsce przewidziany jest na dzień 30 bm., a miejsce spotkania ustalone zostanie na najbliższym zebraniu P. Z. B. (i)

Sport widowiskiem cyrkowym w USA

22 ofiary śmiertelne w bież. roku

Zasadniczym zadaniem sportu jest podniesienie zdrowotności człowieka, uodpornienie go na trudy oraz rozwijanie charakteru i siły woli. Odbywa się to dzięki szlachetnej rywalizacji i współzawodnictwu na boiskach, bieżniach itd. Znając dodatni wpływ sportu na wychowanie obywateli, dąży się do upowszechnienia i umasowienia sportu. Na tych właśnie przesłankach wprowadza się w życie sport w Związku Radzieckim, w Finlandii i Szwecji — a więc w krajach najbardziej zdrowo — usportowionych.

Są sporty mniej lub więcej widowiskowe. Przeważnie każdy sport widowiskowy ma w sobie zarodek pewnego drobnego niebezpieczeństwa dla zdrowia. Naturalnie odnosi się to do tych sportów, w których zawodnik bezpośrednio styka się z przeciwnikiem. Ameryka jest krajem, gdzie właśnie główny nacisk położony jest w sporcie na widowiskowość bez względu na to, co grozi aktorom spotkań sportowych. Im bardziej impreza zapowiada się emocjonująco i sensacyjnie — choćby ta sensacja była niezdrowa — tym większe budzi zainteresowanie i tym większy przynosi dochód. Jest to ujęcie czysto zawodowe, nie mające nic wspólnego z prawdziwym sportem amatorskim i zdrowie zawodnika nie gra tu najmniejszej roli. Dochodowość imprezy — to zasadnicza dewiza organizatorów. W ten sposób sprowadza się sport zawodniczy do roli zwykłego widowiska cyrkowego, gdzie nie tylko zdrowie, ale nawet i życie zawodnika nie wchodzi w rachubę. Najlepszym tego dowodem są liczby nieszczęśliwych wypadków w sporcie amerykańskim. W roku bieżącym, choć sezon jeszcze się nie skończył — 22 osoby przypłaciło życiem swój udział w zawodach (mówimy tylko o zawodnikach). Najwięcej, bo aż 15 osób zmarło na skutek kontuzji doznanych podczas meczów w rugby. Dalsze 7 ofiar śmierci — to bokserzy. Ostatni wypadek wydarzył się w ubiegłym tygodniu w Pasadenie, gdzie na ringu w ostatniej rundzie zmarł kalifornijski pięściarz Wiliander.

Rok bieżący nie jest bynajmniej szczególnie pechowym dla amerykańskiego sportu. Jest on raczej dość szczęśliwym... Jak bowiem wynika z niepełnych danych statystycznych, od 1931 roku w jednej tylko dziedzinie sportu, a mianowicie w amerykańskim footbalu (rugby) zmarło na skutek nieszczęśliwych wypadków 445 osób, co wynosi przeciętnie około 30 osób w sezonie. Stwierdzono, że połowa wypadków śmiertelnych zawodników nastąpiła na skutek kontuzji głowy, doznanych na zawodach.

Wisła - Cracovia 1:0 (1:0)

Dziewięćdziesiąte z rzędu derby piłkarskie Krakowa zakończyło się zwycięstwem Wisły w stosunku 1:0. Poza krótkimi okresami stroną atakującą była Cracovia, której napad nie umiał wykorzystać licznych nadarzających mu się pozycji podbramkowych. Jedyną bramkę dnia zdobył w 23 minucie Kohut z wolnego. (i)

KKS — HCP 6:0 (4:0)

Towarzyskie spotkanie piłkarskie rozegrane na boisku KKS-u pomiędzy powyższymi drużynami zakończyło się pewnym zwycięstwem gospodarzy. Gra, na skutek ciężkiego terenu, stała na przeciętnym poziomie. Pięć bramek dla zwycięskiej drużyny zdobył Anioła, jedną Białas. Publiczności zaledwie tysiąc osób. (i)

STEFAN MOSIŃSKI

Od Aten do Londynu

Antwerpia — 1920 r.

Następna, VIII Olimpiada, odbyła się dopiero po 8 latach, w roku 1920 w Belgii.

Rozpętana w roku 1914 przez Niemców I Wojna Światowa nie zatarła jeszcze krwawych swych śladów, gdy nad stadionem antwerpskim załopotał po raz pierwszy sztandar olimpijski — 5 barwnych, połączonych z sobą kół na białym tle — symbol braterstwa narodów pięciu części ziemi, który tak haniebnie został zdradzony przez nienasycony, krwiopijczy i pychą dyszący naród Bismarcka.

Stadion olimpijski nie przyjął profanów w swe bramy, a jednak zbyt głębokie wyrwy poczyniła wojna w morale jak i w stanie fizycznym pozostałych narodów, by Igrzyska te mogły mieć charakter licujący z ich założeniem. Wojna przekreśliła dorobek lat pracy, usunęła ze stadionu olmpijskiego rycerskość i to zarówno wśród czynnych sportowców jak i widzów.

Nic dziwnego, że w tej atmosferze doszło do gorszących zajść w finale olimpijskim w piłce nożnej, rozgrywanym przez drużyny Belgii i Czechosłowacji, który musiano przerwać przy stanie 2:0 dla Belgów.

A jednak i w Antwerpii, w której poza nielicznymi wyjątkami uzyskano na ogół wyniki znacznie słabsze, niż w Sztokholmie, miały miejsce momenty wzniosłe i wielkie. Była ona zmierzchem starych a wschodem nowych gigantów sportu, zwiastujących o niedalekiej przyszłości.

Rewelacja Igrzysk z r. 1912 — Finlandia, zdobyła tym razem aż 12 tytułów mistrzowskich, podczas gdy Amerykanie uzyskali ich 25, Szwecja 16, a Anglia zaledwie 9.

Ojczyzna Kolehmeinena, który w Antwerpii ukoronował swą piękną karierę sportową zwycięstwem i wspaniałem rekordem w biegu maratońskim, nie zrezygnowała z utrzymania prymatu światowego w biegach długodystansowych. Na arenie Antwerpii pobiegł godny tego spadkobierca — Paavo Nurmi, niezapomniany po dziś dzień mistrz bierzni. Przegrał on tu co prawda bieg 5 km do następcy bohatera Francji, poległego na polu chwały Jean Bouina, Gouillemot'a, ale zrewanżował mu się w biegu na 10 km, wygrywając poza tym 8 km bieg na przełaj.

Nie koniec na tym — Finlandia sięgnęła również po hegemonię w oszczepie, święcąc w tej konkurencji bezprzykładny triumf zajęcia trzech pierwszych miejsc z Myrrchą na czele.

Amerykanie objawili Europie dalsze swoje, poza lekką atletyką, zdobycze, zwyciężając zespołowo w pływactwie i w wioślarstwie Sprinter ich, Paddock, zaprezentował tu po raz pierwszy siłę szybkości ludzkiej, a Kanadyjczyk Thomson zadziwił klasycznym stylem oraz pięknym wynikiem w biegu na 110 metrów przez płotki.

Hawajczyk Kahanamoku powtórzył swój sukces sztokholmski w pływaniu na 100 m stylem dowolnym, przywożąc ze sobą ucznia Kealoha, który oczarował swym rekordem w wyścigu na 100 metrów stylem grzbietowym.

Nedo Nadi nie tylko, że utrzymał swój tytuł w florecie z roku 1912, lecz dorzucił doń trzeci — najlepszego szablisty.

W programie antwerpskim wznowiono dźwiganie ciężarów i pięściarstwo, a wprowadzono hippikę i hokey ziemny.

Wyniki:

Lekka atletyka: 100 m — Paddock (USA) 10,8 s.; 200 m — Woodring (USA) 22 s.; 400 m — Rudd (Afr.) 49,6 s.; 800 i 1500 m Hill (Ang.) 1.53,4 i 4.01,2 min.; 5000 m — Guillemot (Fr.) 14.55,6 min.; 10.000 m i bieg przełajowy 8 km — Nurmi (F.) 31.45,8 i 27.15 min.; 3 km na przełaj — Hodge (Ang.) 10.00,4 min.; bieg z przeszk. 3 km — Hallock (USA) 13.51,2 min.; maraton — Kolehmeinen (F.) 2. 32.48 godz.; 4×100 m USA 42,2 s.; 4×400 m — Anglia 3.22,2 min.; 110 pł. — Thomson (Kan.) 14,8 s.; 400 pł. — Loomis (USA) 54 s.; sk. w dal — Petersson (Szw.) 7.15 m; sk. wzwyż — Landon (USA) 1.93,6 m; sk. o tyczce — Foss (USA) 3.80 m; trójskok — Tuunlos (F.) 14.55 m; kula — Pörhöla (F.) 14,81 m; dysk — Niklander (F) 44.68 m; oszczep — Myrrha (F.) 65.78 m; młot — Ryan (USA) 52.87,5 m; rzut ciężarem — Mc Donald (USA); chody 3 i 10 km Frigerio (Wł); 5-bój — Lethonen (F.); 10-bój Lovland (Nor.) 6770 p.

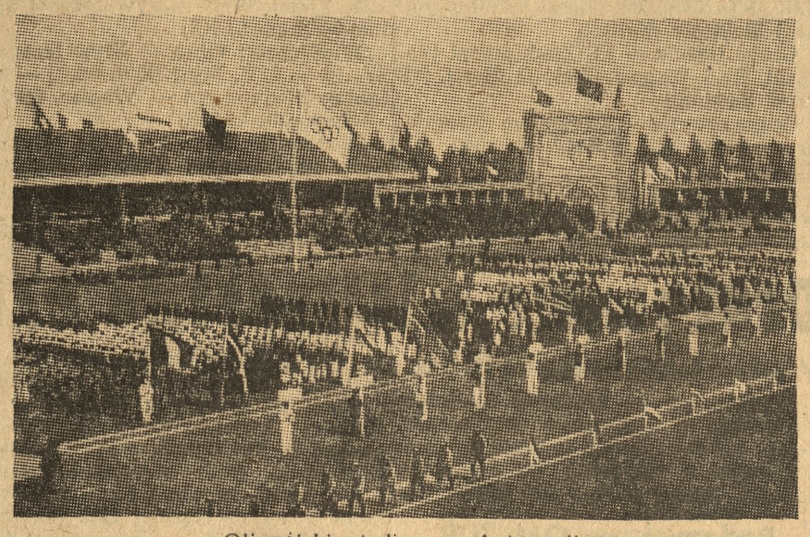

Olimpijski stadion w Antwerpii

Dźwiganie ciężarów: obur. — De Haes (Bel.), jedn. — Neyland (Est.).

Zapasy: Walki wolnoamerykańskie: w piórk. Ackerly (USA), lekka — Antilla (F.), śr. — Leino (F.), ciężka — Rotte (Szwaj.).

Walki gr.-rz.: w. piórk. — Eriman (F.), lekka Wäre (FŁ, śr. — Johansson (Szw.), płc. — Westergreen (Szw.), ciężka — Lindfors (Szw.).

Boks: m. — Genaro (USA), kog. — Walker (Afr.), p. — Fritsch (Fr.), l. — Mosberg (USA), półśr. — Schneider (Kan.), śr. — Malfin (Ang.), płc. — Eagan (USA), c. — Rawson (Ang.).

Pływanie: 100 m d. — Kahanamoku (Hawaje) 1.01,4 min, 400 i 1500 m d. — Ross (USA) 5.26,8 i 22.23, 2 min.; 100 m wzn. — Kealoha (Hawaje) 1.15,2 min.; 200 i 400 m kl. — Malmroth (Szw.); 3.04,4 i 6.31 min.; 4×200 m d. — USA 10.04,4 min.; sk. tramp. i wieżowe — Wallmann (Szw.); **kobiety:** 100 i 300 m d. — Bleibtrey (USA), 4×100 m USA, sk. tramp. — Fryland (D), sk. wież. — Riggin (USA).

Wioślarstwo: Jedynki — Kelly (USA), dwójki — USA, dwójki ze st. — Włochy, czwórki ze st. — Szwajcaria, ósemki — USA.

Piłka nożna: Belgia.

Hokey ziemny: Anglia.

Gimnastyka: Zampose (Wł.), Dyrssen (Szw.), szwedzka — Szwecja.

Szermierka: floret i szabla ind. — Nedo Nadi (Wł.), druż. — Włochy; szpada ind. Massard (Fr.), druż. — Włochy.

Kolarstwo: 1000 m Peters (Hol.), 50 km — George (Bel.), 4 km, druż. — Włochy, wyśc. uliczny — Stenquist (Szw.), szos. druż. — Francja, tandem 2 km — Anglia.

Hippika: wojsk ind. — Mörner (Szw.), druż. — Szwecja; tresura konia — Lundblad (Szw.), konk. skoków ind. — Lequio (Wł.), druż. — Szwecja.

5-ciobój nowoczesny — Dryssen (Szw.)

(ciąg dalszy nastąpi)

Najlepsi pięściarze wielkopolscy

Kapitan sportowy Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego p. Gruszczyński ogłosił ostatnio pierwszą listę pięciu najlepszych bokserów okręgu poznańskiego w poszczególnych wagach.

Klasyfikację zawodników zamierza kapitan okręgowy podać trzykrotnie w ciągu sezonu a mianowicie: po drużynowych mistrzostwach okręgu klasy A; po drużynowych mistrzostwach okręgu klasy B i indywidualnych mistrzostwach okręgu oraz na końcu sezonu przed walnym zebraniem POZB.

W pierwszej liście zawodnicy zostali sklasyfikowani następująco:

Waga musza: 1. Malak (Warta), 2. Kasperczak (KKS Poznań), 3. Liedke (Warta), 4. Frąckowiak (HCP), 5. Ciupka (Szamotulski KS);

Waga kogucia: 1. Panke (Zjednoczeni), 2. Szymański (Warta), 3. Janowczyk (HCP), 4. Nowak (Ostrovia), 5. Budzyński Sylw. (Stella);

Waga piórkowa: 1. i 2. Adamski (Zryw Poznań) i Wesołowski Bog. (Stella), 3. Dominiak (Warta), 4. Nowicki (KKS Poznań), 5. Stefański (HCP);

Waga lekka: 1. Wojnowski (Warta), 2. Degórski (HCP), 3. Vogt (Warta), 4 Kaźmierczak (KKS Poznań), 5. Strzelecki (Stella);

Waga półśrednia: 1. Adamski (Warta), 2. Śmigórski (Stella), 3. Jarecki (Warta), 4. Tomaszewski (Zjednoczeni), 5. Adamczak (Ostrovia);

Waga średnia: 1. Sobczak (Warta), 2. Borowicz (HCP), 3. Janiak (Ostrovia), 4. Wesołowski L. (Stella), 5. Melerowicz Fr. (KKS Poznań);

Waga półciężka: 1. Szymura (Warta), 2. Ratyński (HCP), 3. Franek (Warta), 4. Sadzisz (Stella), 5. Wolniakowski IV (Zjednoczeni);

Waga ciężka: 1. Klimecki (Warta), 2. Kołeczko (Ostrovia), 3. Grzelak (KKS Poznań), 4. Cwojdziński (HCP), 5. Pawłowski (Stella). (al)

Koszykarze YMCA (Gdańsk) w Poznaniu

W nadchodzącą sobotę i niedzielę miłośnicy piłki koszykowej będą mieli znowu możność być świadkami walki naszych reprezentacyjnych drużyn ligi koszykowej. Tym razem przeciwnikiem ich będzie dobra drużyna gdańskiej YMCI, która ub. sobotę przegrała co prawda u siebie z imienniczką łódzką, nie mniej stanowi zespół b. groźny. Ma ona za sobą zresztą dopiero jedno spotkanie i w Poznaniu będzie starała się za wszelką cenę odbić od końca tabeli. (Mos)

Najlepszy gimnastyk polski

Radojewski — bezsprzecznie najlepszy w chwili obecnej gimnastyk polski, nie startował w mistrzostwach Polski w Warszawie na skutek niedopuszczenia go do konkurencji przez lekarzy. Zawodnik poznańskiego HCP doznał bowiem w ćwiczeniach próbnych kontuzji ręki. W ćwiczeniach tych wykazał jednak swą wyższość nad pozostałymi konkurentami. (Mos)

„Najsłabsza drużyna"

Dzień bez flaków

Szanowny Panie Redaktorze!

Miałem właściwie praktyczniejsze propozycje na to południe. Stachowie prosili na obiad, Migsińscy zaś na brydża, co miało by też swe plusy, bo nie trzymaliby chyba człowieka przez tyle godzin na sucho, chociaż na tych już słynnych kanapkach, którymi Migsińska odwala swe wytworne przyjęcia, nawet waga musza nie utrzymałaby długu kondycji. Franuś nalegał jednak tak nieustępliwie, że w końcu skapitulowałem. Chłop ma — nawiasem mówiąc — szwagra w komisji specjalnej, dobrze więc zawsze żyć z takim w przyjaźni.

I tak znalazłem się owego historycznego dnia na tym — jak mówi Franuś — kochanym boisku Warty. Dokoła wielotysięczny tłum, który falował, a czasem nawet i chwiał się gdzieniegdzie. Tam i tu perliły się pod ławkami dyskretnie schowane ćwierteczki różnego koloru, nastrój był jednak poważny, a nawet smętnawy. Milicjanci złościli się więc, bo było im zimno, a nie mieli co robić.

Ja, proszę Pana Redaktora, sportowcem jestem z krwi i kości. Kiedyś jako pacholę byłem niepokonanym championem w zjeżdżaniu na poręczy. Dopiero matka przerwała to pasmo sukcesów, pobiła mnie bowiem co prawda nie wysoko, ale wyraźnie na punkty. Onegdaj przepłynąłem kajakiem Wartę tam i z powrotem. Nie potrzebuję więc chyba udowadniać, że znam się na sporcie. Mimo to, lubię zgłębić przed każdym większym wydarzeniem sens tego, co mam oglądać. Robię to również przed każdym widowiskiem w teatrze. Zapoznanie się z treścią opery, czy dramatu przed podniesieniem kurtyny ułatwia bowiem zrozumienie tej sztuki. Z podobnych względów pragnąłem przeczytać to wszystko, co tam i tu piszą przed tym — jak Franuś go nazwał — największym meczem piłkarskim po wojnie. Przejrzałem wszystko, a kiedy wreszcie odłożyłem „Sport", chciałem Franusia znokautować. Nie zrobiłem tego jednak, bo ma żonę oraz dzieci no i.. jest prawdziwym bokserem. Zwymyślałem go za to od ostatnich, że wlecze mnie na mecz, na którym będzie tylko jedna granda. Co bowiem może pokazać drużyna, która jest najsłabszą z wszystkich i sama nie wie, jak prześlizgnęła się do tego finału?

— Głupiś — powiedział mi wtedy Franuś — ta „najsłabsza" drużyna zerżnęła Wisłę i AKS w biały dzień na oczach ich własnych kibiców i własnej milicji, więc co mi tu klepiesz.

— Jak to, sam obywatel Kisieliński to pisze, najznakomitszy znawca piłki nożnej w Polsce razem z Ziemiami Odzyskanymi. Kapitanem związkowym ma zostać właśnie dlatego, że zna się na tym, jak żaden inny. Napisał to przecież, o, masz, czarne na białym, a taki człowiek wie chyba, co mówi — rąbnąłem wówczas Franusiowi.

Franuś uśmiechnął się jednak.

— Słuchaj — rzekł, przygarniając mnie po ojcowsku do swej bokserskiej piersi — sprawa jest prosta, ale dla ludzi inteligentnych. To pismo prowadzi rubrykę humoru pt. „Dziś Flaki". Obywatel autor artykułu o tej najsłabszej drużynie napisał go najwidoczniej dla tej rubryki, obywatel zecer zaś omylił się i umieścił go w dziale innym. Rozumiesz teraz?

Nie mogę powiedzieć, bym to rzeczywiście zrozumiał. W rozważania moje wpadły bowiem dźwięki marsza florentyńskiego, który podobał się wszystkim tak bardzo, że musiano go zagrać trzy razy. Nagle ucichło wszystko. Na boisko wbiegła lotna Wisła, po niej zaś ta najsłabsza ze wszystkich Warta. Nie dojrzałem twarzy zielonych, myślę jednak, że nie były wesołe. Rozumie Pan chyba, Panie Redaktorze, 18 wycieczek z całej Polski siedzi w loży i na trybunach, jak więc uśmiechać się na myśl o tym wstydzie? Kierownictwo Warty robiło co prawda co mogło, by to jakoś załatwić. Wiślaków chciało nawet przekupić kwiatami i upominkiem, ci zorientowali się jednak, o co idzie i zrewanżowali się prędko również prezentem, by z góry zapobiec ewentualnym zobowiązaniom do względów na boisku. Prezesem Warty p. mecenasem Seydlicem wstrząsnęło to tak bardzo, że aż mu się głos załamał w czasie przemówienia powitalnego. Nie dziw. Przemawiał nie w sądzie, tylko na boisku i musiał mówić prawdę.

— Kto sędziuje? — pytam Frahusia.

— Pan Szperling.

O, Boże. Jeszcze to. Krakowiak! Dawny lewoskrzydłowy Cracovii!

Wreszcie zaczęła się gra. Czapczyk przeżegnał się. Ja też, chociaż tylko w myśli, bo nie mogłem ruszyć ręką. Nic to jednak nie pomogło, Pan Bóg dojrzał bowiem ową grzeszną chęć przekupstwa i ten długi pan w bramce Warty, którego speaker przed tym słusznie wyzywał od sztachetki, wygarniał już piłkę z siatki. Było to w piątej minucie. W piątej, proszę Pana Redaktora, a gra — jak mnie poinformował Franuś — miała trwać do samego południa z krótką przerwą na obiad, a potem jeszcze godzinę.

— Takie prawo, panie, wpierw muszą im luchnąć, a potem dopiero Warciarze zaczną im kulać — uspakajał mnie sąsiad z prawej, odbierając ćwiartkę od sąsiada z lewej.

Ja jednak myślałem o czym innym.

— Franuś — mówię drżącym szeptem — patrz, co się dzieje. A to dopiero piąta minuta. Ten pan ze „Sportu" miał jednak rację.

Co potem nastąpiło, nie wiem. Tylko sąsiad z prawej podskakiwał co chwila, walił mnie kapeluszem po ramieniu i wrzeszczał w ucho:

— Widział pan? Jak powiedziałem? Trudno, takie prawo. Panie, 5:1 do połowy z Wisłą! Rozumie pan, z Wisłą! Tak grają Warciarze! No dalej, panie! Ady wypij pan, na to przecież jest. Filipczak jestem. Filipczak z Wronieckiej, panie.

Nie pamiętam, czy wypiłem. Wiem jednak, że Franuś miał rację. Pan Kisieliński żartował. Szkoda jednak, że zecer popełnił tę fatalną omyłkę, bo wielu ludzi podejrzewa nadal, że to epokowe powiedzenie „najsłabsza drużyna" było rzeczywiście poważne. Tak jednak, czy inaczej efekt jest pełny, bo cała Polska sportowa śmieje się z niego do łez.

Z poważaniem

Euzebiusz Poprzeczka

Wielkie zawody modeli latających w Moskwie

(Ss) Odbyte w stolicy Związku Radzieckiego 16 z kolei zawody modelarskie, zgromadziły 200 zawodników ze wszystkich republik. Palmę pierwszeństwa zdobył (na 390 modeli) model zawodnika moskiewskiego — M. Pachomowa. Osiągnął on 22 km w ciągu 30 minut.

Przy okazji warto zaznaczyć, że modelarstwo w ZSRR otrzymało nazwę „Małego lotnictwa", a wszyscy modelarze zrzeszeni są w Ossoawiachimie, organizacji będącej odpowiednikiem naszej Ligi Lotniczej, przy czym „pilotów" tego małego lotnictwa jest na terenie całego państwa radzieckiego ponad milion.

BOLESŁAW PRUS

2

Ze wspomnień cyklisty

— Ale ja nie mam — odpowiedziałem tak oschłym tonem, że aż samemu zrobiło mi się przykro. Obrażać ojca dzieciom, starszego człowieka, kasjera!...

Powróciłem do swego biura ażeby do piątej po południu zapisywać po stronie lewej, co nasz bank jest WINIEN, a po prawej, co MA. Ale robota szła mi nieenergicznie, gdyż spoza artykułów buchalteryjnych coraz to wysuwało się pytanie kasjera: dlaczego się nie żenię?...

To prawda: dlaczego ja dotychczas nie pomyślałem o ożenieniu się? Przecież chyba znalazłbym panienkę młodą, ładną, ukształconą, nawet posażną, a przynajmniej nie wymagającą zbytków. Czy może mam serce zdrewniałe?...

Eh!... co tu dużo gadać. Wszyscy moi koledzy wiedzieli, że dla płci pięknej mam serce raczej za miękkie, aniżeli zbyt twarde.

Już nie mówię o tym, że każda, choć trochę przystojniejsza dama, z bliżej znajomych, robi na mnie piekielne wrażenie. Ale niech tylko zobaczę na ulicy jakąś obcą, byle ładniejszą buzię, albo zgrabniejszą figurkę, a natychmiast tracę spokój i jestem gotów za nią iść — bodajby na koniec świata!

Z tego przekonać się można, że ja lubię... co to lubię?... że ja uwielbiam płeć piękną. A jeżeli dotychczas nie pomyślałem o ożenieniu się, to chyba dlatego, że tak mnie czaruje ogół kobiet, iż żadną pojedynczą zająć się nie miałem czasu. I dopiero słowa kasjera obudziły mnie z zahipnotyzowania.

Gdyby nie wypadek z koszałką, może w tej chwili poważnie myślałbym o zbliżeniu się do panny Pelagii, choćby przez wdzięczność dla jej ojca,, za pochwały, jakich mi nie skąpił i za zwrócenie uwagi na potrzebę zmiany stanu. Ale teraz... Nie mogę ofiarować moich uczuć córce człowieka, który choćby przez chwilę... przez sekundę... zasłaniał przede mną koszałkę z imperiałami jak przed złodziejem!

Zresztą — czy w Warszawie jest tylko jedna panna Pelagia i jej wypukłe oczy!...

A na przykład panna Henryka?... Jasna blondynka, może trochę za niska i za blada, ale jakie dystyngowane ruchy, jaka słodycz w obejściu, a jak gra na fortepianie!... Trudno ją nazwać doskonałą pięknością, jest tylko przystojną; lecz będzie miała ze trzydzieści rubli posagu, ma zacnych i ustosunkowanych rodziców, tudzież brata Włodka, który wprawdzie jeszcze nie zajął wybitniejszego stanowiska między ludźmi, ale już obraca się w wytwornych towarzystwach.

Tego samego dnia złożyłem wizytę w domu panny Henryki, której nie widziałem od dwóch miesięcy, zaproszono mnie na herbatę i — od tej pory — przynajmniej dwa razy na tydzień, odwiedzałem moją najukochańszą, moją jedyną, moją przyszłą...

Moją przyszła... O boskie słowa!...

Czułem, że z każdą wizytą odkrywam w Henrysi jakąś nową zaletę. Cóż to za anielska łagodność... Jednego dnia, przy kolacji, dziewczyna usługująca wylała jej na błękitną sukienkę całą szklankę herbaty, Henia żeby drgnęła. Nic, tylko zarumieniła się i rzekła cichym, słodkim głosem:

— Jakaś ty nieuważna, Marysiu!...

Jestem pewny, że sukienka była warta ze dwadzieścia rubli i że panna Henryka miała ją na sobie ze trzy, może ze cztery razy... Złota dziewczyna!...

Nie będę ukrywał: zakochałem się na śmierć. We wtorki i soboty prawie nie mogłem doczekać się wieczora; na wizyty szedłem z przyśpieszonym biciem serca; drżałem, ażeby nie zobaczyć, że jest ciemno w oknach ich mieszkania, a ile razy spotkałem się z moją serdeczną przyjaciółką, panną Karoliną, rozmawiałem z nią — tylko o Heni. Czasem, aż uśmiechała się poczciwa Karolcia z moich zapałów i nadziei.

Nadomiar szczęścia Henia grała na fortepianie, jak uczennica Wortha... przepraszam!... Rubinsteina... Pewnego dnia, było to na siódmej wizycie, panna Henryka uszczęśliwiła mnie mazurkami Szopena, Włodek, jej brat, rozwaliwszy się na fotelu, niby czytał „Figaro", ale zapewne drzemał; ja zaś, stojąc za krzesłem panny Henryki, przewracałem nuty.

Nagle, gdy zapatrzyłem się w jej zgrabne rączki, jasne włosy i szyjkę z kości słoniowej, ogarnęła mnie taka tęsknota do przyszłego szczęścia, że pochyliwszy się nad jej ramieniem, rzekłem półgłosem:

— Przez całą wieczność chciałbym słuchać tej muzyki i przewracać nuty...

Moja złota... moja jasna... omyliła się o pół taktu, a w tej chwili drzemiący Włodek rzucił gazetę, ziewnął i zapytał:

— Heńka... a co on tobie chce przewracać?

— Nuty... — odparła moja słodka i znowu omyliła się o pół taktu.

Włodek przeciągnął się jak oryl i rzekł:

— Wiesz co, Nastek?... Zostań introligatorem i wynajmij pod nami mieszkanie na warsztat... a będziesz mógł przewracać kartki oprawianych książek i — słuchać jak Henia gra.

Dowcip był tak niesmaczny, że chciałem wzruszyć ramionami. Zanim jednak zdążyłem wykonać ten zamiar, panna Henryka wybuchnęła nagle śmiechem i zerwawszy się od fortepianu, wybiegła do drugiego pokoju.

Osłupiałem. Jak to ona, ta ubóstwiana, ta słodka, ta moja... śmieje się z grubiańskiego konceptu swego brata?...

Dla przyzwoitości posiedziałem jeszcze kilka minut i nawet uprzejmie rozmawiałem z Włodkiem, udając, że nie spostrzegłem nic niewłaściwego. Ale gdy znalazłem się na ulicy, przy ponurym świetle gazowych latarń starego systemu, pod jesiennym deszczem, w sercu mojem zaszła piorunująca zmiana.

Więc to tak?... — myślałem, drżąc z oburzenia. — Ja ją kocham, ja ją ubóstwiam, ja w mej duszy stawiam jej ołtarze, ja pragnę dla niej życie poświęcić, a ona — drwi ze mnie?... Więc tylko wówczas miałbym prawo słuchać jej muzyki, gdybym mieszkał pod ich lokalem?...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Realizacja przebudowy ustroju rolnego

w powiecie kępińskim

Na terenie powiatu najbardziej wysuniętego na południe województwa poznańskiego akcja przebudowy ustroju rolnego przyniosła pozytywne wyniki, o czym świadczy zadowolenie chłopa, który wszedł w posiadanie należnego mu kawałka ziemi.

Ponadto przepisano ogółem na Skarb Państwa 69 majątków. Z tej liczby obecnie otrzymały w postaci resztówek lub ośrodków kultury rolnej, Opieka Społeczna 3, szkoły rolnicze 16, Samopomoc Chłopska 17, Państwowe Nieruchomości Ziemskie 19, Dyrekcja Lasów pod zalesienie 5, przemysł 1, Uniwersytet Poznański 2, Milicja Obywatelska i Urząd Bezpieczeństwa Publ. po 1, Towarzystwo Uniwersytetów Ludowych 1, w administracji starostwa 3.

Prawo własności nadano 1476 nabywcom. Są to: służba folwarczna, bezrolni i małorolni. Prace scaleniowe przeprowadza się na terenie 2 gromad o obszarze 3225 ha i w związku z tym nie wydano jeszcze 146 aktów nadania, które dopiero po zakończeniu prac scaleniowych zostaną doręczone nabywcom. Nowonabywcy otrzymali inwentarz żywy i martwy i widać jak w szybkim tempie zagospodarowują swoje ziemie, tym bardziej, że Państwo przychodzi im z pomocą, udzielając kredytów na siew oraz nawozy sztuczne.

Z przebudową ustroju rolnego łączy się sprawa gospodarstw poniemieckich, których powiat liczy I i II kat. około 1500. Na gospodarstwach tych są osiedleni repatrianci w liczbie około 1000 osób oraz zasłużeni wojskowi W. P. i czasowi zarządcy. Prace szacunkowe gospodarstw poniemieckich oraz przepisanie ich na rzecz nowonabywców są w toku.

Natomiast gospodarstwa III kat V.D. zajęte zostały czasowo przez mianowanych zarządców i zgodnie z decyzją Komisji Międzyministerialnej są zwalniane. Repatrianci i czasowi zarządcy, którzy pragną wyjechać na tereny Ziem Odzyskanych — otrzymują karty przesiedleńcze. Kart takich w bież. roku wydano 325. PUR przychodzi przesiedleńcom z wydatną pomocą, dostarczając potrzebnych wagonów na przewiezienie żywego i martwego inwentarza oraz zapasów. Pewne trudności nasuwa jeszcze sprawa majątku sierot, których rodzice jako V. D. zmarli, a dzieci wnoszą pretensje jako spadkobiercy. Niemiła tą sprawą zajmą się czynniki rządowe.

(Dzin.)

Kurs kroju w Krotoszynie

Cech Krawiecki w Krotoszynie zorganizował w ostatnich tygodniach kurs kroju z zakresu krawiectwa męskiego, damskiego i wojskowego. Uczestników kursu było 46, w tym 16 mistrzów i 30 czeladników. Kierownictwo kursu sprawował p. Czosnowski J., a wykładał p. Graf z Poznania. Celem kursu było, by w formie przystępnej a głębokiej podnieść poziom fachowości w zawodzie krawieckim. Zakończenie kursu odbyło się przy współudziale licznych gości. Przemówienia okolicznościowe wygłosili pp. A. Michalski, Graf, prezes Powiatowego Związku Cechów Werner i kierownik Średniej Szkoły Zawodowej Walkowski.

Wspólną fotografią zakończono uroczystość.

Kronika ostrowska

Pod pretekstem wstąpienia do klasztoru popełniła kradzież

Do zakładu SS. Najśw. Marii Panny w Mieszkowie, pow. Jarocin zgłosiła się niejaka Urszula Byndkowska, twierdząc, że jest córką dyrektora cukrowni w Ząbkowicach na Dolnym Śląsku i studentką Uniwersytetu Poznańskiego i że chce wstąpić do klasztoru.

Wzbudziła ona zaufanie Siostry Przełożonej, która wysłała ją do głównego zakładu do Warty. W czasie pobytu w Mieszkowie sprzedała B. swój płaszcz i sukienkę. Wyjeżdżając do Warty skradła wychowawczyni przedszkola przy zakładzie czarny wełniany swetr. Całe jej postępowanie jak się okazało i wszystkie dane jakie o sobie podała były kłamstwem wymyślonym tylko po to, aby wzbudzić zaufanie i stworzyć sobie możność kradzieży. Amatorkę łatwych zarobków skazano na 6 miesięcy więzienia.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Kościelna 9, tel. 753.

Kina: Piast — „Wielkie życie", Słońce — „W imię życia".

Dyżury lekarzy: Nocny 9 bm. dr Chmiel, ul. Wrocławska 1.

Tegoroczna gwiazdka dla żołnierza pod znakiem dobrej książki

Jak corocznie, tak i w roku obecnym Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza żywo krząta się około zorganizowania dla naszych żołnierzy uroczystej wigilii i przygotowania dla nich upominków gwiazdkowych. Pracy jest w tym roku bodajże więcej jak w latach ubiegłych, gdyż w myśl zarządzeń Zarządu Głównego gwiazdka ma przynieść żołnierzowi sprzęt świetlicowy, a przede wszystkim biblioteczki z dobrą książką.

Tutejszy Zarząd Tow. Przyj. Żoln. przyjmując polecenia Zarządu Głównego, nie zrezygnował jednak z dotychczasowych planów, a mianowicie z urządzenia uroczystej wigilii dla żołnierzy i obdarowania ich skromnymi choćby paczkami.

Dlatego też wydatna pomoc społeczeństwa jest tutaj konieczna, i Komitet wierzy głęboko, że tak jak dotychczas tej pomocy nikt nie odmówi. Akcja dla żołnierzy, to przecież akcja dla nas samych, dla naszych synów, braci, dla tych, którzy zawsze gotowi są dać z siebie dla Polski i narodu wszystko.

Akcja werbunkowa do M. O.

Na terenie całego kraju odbywa się obecnie akcja werbunkowa do szeregów M. O. Zgłaszać się mogą kandydaci w wieku od 20 do 35 lat. Szczegółowe informacje mogą zainteresowani otrzymać w Pow. Komendzie Milicji, Ostrów, Rynek 31.

Związek Uczestników Walki Zbrojnej na terenie powiatu

Powiatowy Zarząd Związku Uczestników Walki Zbrojnej organizuje w całym powiecie zebrania informacyjno-organizacyjne, celem spopularyzowania Związku i założenia kół terenowych. Zebrania takie odbędą się dnia 14. 12 w Raszkowie i Skalmierzycach, dnia 17. 12 w Odolanowie, Sośni, Daniszynie, Mikstacie i Ołoboku.

Odpowiadamy Czytelnikom

Już w dniu ukazania się na mieście tysięcznego numeru „Głosu Wielkopolskiego" napłynęły do naszej redakcji bardzo liczne listy. Szczególnie zainteresowanie wzbudził list p. Wandy Szcz. umieszczony w art. „Odpowiadamy Czytelnikom". Wielu z naszych Czytelników zaofiarowało jej pracę. Tą drogą też — tym którzy chcieli podzielić się z nią mieszkaniem i chlebem — składamy serdeczne podziękowanie. Adresy przesłaliśmy p. Wandzie Szcz.

„Młody Czytelnik SP". „Albumik dla młodzieży" może Pan kupić w Księgarni Ziem Zachodnich w Poznaniu przy ul. Gen. Świerczewskiego (dawniej Bukowska) nr 1.

ŚRODA

Zjazd powiatowy S. L.

W Środzie odbył się zjazd powiatowy delegatów S. L. z udz. przedst. innych partii politycznych P. R. N. oraz Z. W. M. „Wici".

Z ramienia S. L. referat wygłosił p. Andrzejczak. Po odczytaniu sprawozdania przystąpiono do wyboru zarządu powiatowego w skład którego weszli: prezes — p. Swieściak, wiceprezes — p. Wawrzyniak Stanisława, sekretarz — p. Kujawiński Stefan, skarbnik — p. Nadobnik Leon.

KROTOSZYN

Szkoła Muzyczna otwarta

Onegdaj nastąpiło w Krotoszynie otwarcie Miejskiej Niższej Szkoły Muzycznej i Średniej Szkoły Umuzykalnienia. Otwarcia dokonał kierownik szkół prof. Henryk Duczmal, w imieniu Zarządu Miejskiego przemówił p. radca Dużański. Część wokalną uroczystości wypełniły występy Orkiestry Muzyków Krotoszyńskich.

Miejska Niższa Szkoła Muzyczna, przygotowująca do dalszego kształcenia się na zawodowego muzyka, jest pięcioletnia, Szkoła Umyzykalnienia jest czteroletnia.

Licznie zgromadzone na otwarciu społeczeństwo, jak również ilość zapisanych uczniów, która znacznie przekroczyła już setkę, dowodzi, jak bardzo szkoły te były na terenie Krotoszyna potrzebne i jak dużym cieszą się zainteresowaniem. (c)

Nowe Koło Ligi Kobiet

zorganizowane zostało w Kobylinie. W zebraniu organizacyjnym wzięło udział około 100 kobiet, przedstawicielek wszystkich warstw społecznych. Zebranych powitała przewodnicząca Zarządu powiatowego Ligi p. Kazimiera Bonowska; na przewodniczącą zebrania powołano p. red. Ciesielską. Referat organizacyjny o celach i zadaniach Ligi wygłosiła p. Halina Stankiewiczowa. Zebrane panie gremialnie zapisały się na członkinie Koła, po czym przez aklamację wybrano następujący Zarząd: przewodnicząca Sobańska Stefania, sekretarka — Świerczyńska Zofia, skarbniczka — Szelągowska Władysława i ławniczki — Grobelna Kazimiera i Mierzikowiczowa Mieczysława.

Po omówieniu przez delegatki Zarządu powiatowego planu pracy na najbliższy okres wywiązała się obszerna i żywa dyskusja, w czasie której poruszano najrozmaitsze zagadnienia i lokalne bolączki.

Kurs przodownic zdrowia odbył się w Puszczykowku

Kurs przodownic zdrowia w Puszczykówku został zorganizowany przez Okręg Wielkopolski Polskiego Czerwonego Krzyża i otwarty w dniu 5. 11. br.

Na kurs zgłosiło się 50 kandydatek z różnych Oddziałów PCK i tak: Czarnków przysłał 11 kandydatek, Gostyń 3, Konin 5, Mogilno 5, Oborniki 1, Szamotuły 4 Skwierzyna 1, Słupca 4, Śrem 1, Trzcianka 1, Wągrowiec 2, Wolsztyn 6.

Wszystkie kandydatki przeszły całkowity program teoretyczny i praktyczny kursu i zdały egzamin z wynikiem dodatnim. Należy nadmienić, że słuchaczki przez cały okres trwania kursu przykładały bardzo dużo uwagi i starań, aby wynieść jak największe korzyści z wykładów i przerobionych ćwiczeń.

Z zadowoleniem należy podkreślić, że przez ten krótki okres pobytu pod wspólnym dachem, kandydatki na Przodownice Zdrowia zżyły się z sobą bardzo i wszędzie dała się zauważyć harmonia w pracy i wspólne dążenie do szerzenia higieny i zdrowia wszędzie tam, gdzie praca i zagadnienie to jest zaniedbane.

Żegnając absolwentki kierowniczka kursu p. St. Ziembińska życzyła im jak najlepszych wyników i zadowolenia w przyszłej pracy nad podniesieniem zdrowia na wsi a prelegentom złożyła serdeczne podziękowanie za włożony trud nad wyszkoleniem kursistek. (wł)

WOLSZTYN

Otaczamy opieką matkę i dziecko

Bilans zbrodni wojennych, jaki nam pozostawił okupant w sumie kilka milionów wdów, sierót, inwalidów wojennych, stawia Państwu Polskiemu do rozwiązania problem otarcia łez i zabliźnienia ran. Szczególną też opieką otacza się najwięcej potrzebujących, aby w ten sposób wyrównać niedomagania i przyjść z pomocą wszystkim tym, którzy jej potrzebują.

Referat Opieki Społecznej przy Starostwie Powiatowym w Wolsztynie, idąc po całkowitej linii dyrektyw odgórnych, ma w toku organizacyjnym punkt opiekuńczy nad „Matką i Dzieckiem", który obejmie cały powiat wolsztyński. Zadaniem jego będzie zasadniczo opieka zdrowotna, materialna i dokarmianie. Jednym z najważniejszych zadań jest walka ze śmiertelnością niemowląt. Uruchomienie stacji nastąpi w ścisłym porozumieniu z Ośrodkiem Zdrowia w Wolsztynie oraz jego kierownikiem p. dr. Ketyńskim.

W tej akcji na terenie naszego miasta i powiatu wolsztyńskiego udział biorą: Referat Opieki Społecznej przy Starostwie, z kierownikiem p. Dziurlą Florianem, Zarząd Miejski i Gminny Wolsztyn, PKOS „Caritas", Stowarz. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo, Konferencja Męska Panów, Tow. Przyj. Żoł., Zw. b. Więźniów Polit., Związek Inw. Woj. Szczególnie podkreślić musimy w tej akcji stanowisko burmistrza m. Wolsztyna p. Chojnackiego, dyr. „Caritasu" ks. Tymy, p. dr. Chomiaka — przew. P. K. O. S., p. Nowakową Joannę, prezeskę Stow. Pań Miłosierdzia oraz innych przedstawicieli organizacyj charytatywnych. (trz)

Nawet ciężka praca nie przeszkadza w utrzymaniu pięknej cery. Tylko tym bardziej trzeba dbać o nią. Przede wszystkim po każdym myciu wetrzeć nieco mazowego kremu „Anida". Natychmiast stwierdzi się dobroczynne działanie tego znakomitego środka.

Anida Mazowsze

p7691

Podajemy do wiadomości, że w dniu dzisiejszym został otwarty na Wildzie przy ulicy Daszyńskiego nr 120

6 SKLEP SPOŻYWCZY

dla artykułów żywnościowych, wódczanych i tytoniowych i prosimy o łaskawe poparcie. — Członkom udzielamy rabat. —

KONSUM URZĘDNIKÓW POLSKICH
Spółdz. z odp. udz. w Poznaniu

Urzędników państwowych, samorządowych i komunalnych przyjmują na członków Centrala, Różana 19 i Filie. 45705

We wtorek, dnia 16 grudnia 1947 r. odbędzie się w mieście Wielichowie

jarmark kramny

oraz na konie, bydło i trzodę chlewną. 12-210

Maszyny biurowe

Zakup Sprzedaż

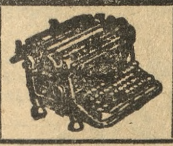

p7534

MARIAN BESSERT
Poznań, plac Wolności 2 obok PKO

Poważna firma państwowa poszukuje zaraz

biegłego księgowego

bilansisty na stanowisko głównego księgowego w mieście powiatowym Ziemi Lubuskiej. Mieszkanie zapewnione warunki do omówienia.

Oferty Głos Wielkopolski nr 12-193.

Powiatowy Zarząd Drogowy
w Obornikach

poszukuje zaraz

technika drogowego

Uposażenie według grupy VIII plus wszelkie dodatki jak dla urzędników państwowych. Warunki mieszkaniowe zapewnione.

Udokumentowane zgłoszenia kierować należy do Powiatowego Zarządu Drogowego w Obornikach.

Starosta Powiatowy
(—) mgr B. Plesniarski

12-226

Polecamy Szanownym Odbiorcom nasze nowo-wyprodukowane, wysoko-gatunkowe

PIWO PEŁNE

p. nz.

„Marcowe Kobylepolskie"

w beczkach i butelkach. W sprzedaży od dnia 16 grudnia 1947.

Zamówienia hurtowe kierować pod nr tel. 32-45. detaliczne pod nr tel. 44-90.

Państwowy Browar Kobylepole 12-153

Na Gwiazdkę

świeże jabłka - susz owocowy

Po cenach konkurencyjnych — Duży wybór

poleca

Społem Okr. Oddz. Przem.-Rolny Referat Ogrodniczy

Poznań, ulica Chełmońskiego nr 2/III ptr.
Telefon nr 6905 p 7661

Niewidomy psycho-chiromant

trafnie przepowiada. Przemysłowa 37 m. 6 45699

MIKROSKOP

wagę lekarską, wzrostościomierz, hemoglobinometr

kupi

Urząd Zatrudnienia, Czarnieckiego 9 45644

Zarząd Gminny Płoty, pow. Zielona Góra poszukuje od 1. I. 1948 r.

1. sekretarza — gr. up. VIII — VII
2. referenta podatkowego (rachmistrza); gr. up. X — IX.
3. referenta działu wojsk., ewidencji i kontroli ruchu ludności gr. up. X — IX.

Warunki mieszkaniowe do omówienia na miejscu. 12-147

najwyższej jakości wody kwiatowe i kolońskie

KAMEA

Adamczewski-Warszawa

12-8

Zimne ognie!

Żyletki p7707
Baterie „Centra"
Anody „Centra"
Latarki „Daimon"
Żaróweczki „Osram"
Kuchenki elektr.
Żelazka elektr.
Piece elektr.
Palniki naftowe nr 5
Wtyczki radiowe

Przedstawicielstwo Fabryki Centra i Hurtownia Z. Malski

Poznań, św. Marcin 67
Telefon 20-76
Wysyłamy za zaliczeniem

Zakupimy

7 sztuk szlifierek-polerek galwanizacyjnych krótkowrzecionowych

o mocy 3 HP, oraz 4 sztuki długowrzecionowych o mocy 3 HP z indywidualnym napędem 220/380 V.

Zgłoszenia kierować: ZET. PE. MOT. Nowa Wieś, ul. Poniatowskiego 3. 12-213

Wypożyczam ślubne suknie welony. Talarowska, Jackowskiego 40, m. 3. 45563

Poszukiwania

PCK poszukuje: Chrzanowską Katarzynę, ur. 1902, c. Tomasza, Rozalii; Chrzanowskiego Stanisława, ur. 1906, s. Piotra; Gustowskiego Mikołaja, lat 48, s. Wincentego, Marii; Nochcińską Czesławę, ur. 7. 12. 1923, c. Jana, Heleny; Sekundę Marię, ur. 1. 12. 1913 s. Jana, Heleny; Sołtysiaka Henryka, ur. 24. 12. 1923, s. Wacława Joanny. Informacje: P. C. K., Poznań, Asnyka 5. 45701

Km. 222/47

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Rogoźno Wlkp. dnia 26 listopada 1947 r.

Komornik na obwód Sądów Grodzkich w Obornikach i Rogoźnie,

St. Stężycki mający swoją siedzibę urzędową w Rogoźnie przy ul. Kościuszki 23 podaje na podstawie art. 602 KPC. do publicznej wiadomości, że dnia 12 grudnia 1947 r., o godz. 11 w Rogoźnie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości jak następuje:

W kancelarii urzędującego komornika przy ul. Kościuszki 23 futro męskie dobrze utrzymane (spód tchórze kołnierz wydra), 2 ubrania wełniane, komplet do kreślenia z futerałem, przyrząd do przecinania ziarna;

w nieruchomości kupca Tadeusza Banasiaka przy ul. Czarnkowskiej 23 — kasa ogniotrwała, waga stołowa, waga decymalna i 5 odważników, młynek do czyszczenia zboża, biurko, 2 szafy biurowe, zegar ścienny okrągły, stolik do maszyny, maszyna do szycia marki „Fabrik Mark", beczka blaszana, 3 taczki do przewozu worków i 2000 kg węgla.

Ruchomości oszacowane zostały na łączną sumę 180 000,— zł. Wyżej wymienione ruchomości oglądać można w dniu licytacji i w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

(—) Stężycki
Komornik Sądu Grodzkiego

12-227

Centrala Zaopatrzenia Przemysłu Skórzanego w Łodzi ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę następujących artykułów dla przemysłu garbarskiego, obuwniczego i futrzarskiego:

a) chemikalia i tłuszcze,
b) maszyny szewskie i garbarskie,
c) igły i części do maszyn szewskich,
d) noże i inne narzędzia garbarskie i szewskie, szczecina szewska kopyta, okucia,
e) papiery pakowe i piśmienne tektura szewska,
f) części samochodowe i opony,
g) drzewo bukowe grabowe i brzozowe, ewentl. zaciosy grabowe,
h) wosk pszczelny,
i) różne artykuły techniczne.

Szczegółowe specyfikacje są do przejrzenia w Wydziale Zakupów Centrali Zaopatrzenia Przemysłu Skórzanego w Łodzi, ulica Narutowicza nr 1, telefon 213-09 — 193-96.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na dostawy dla przemysłu skórzanego" należy składać do dnia 18. XII. 47 r. godzina 11 rano.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 12.

Do oferty należy załączyć kwit na opłacone wadium w wysokości 3% wartości oferowanych materiałów.

Centrala zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia jakiegokolwiek odszkodowania. 12-212

Stach z Błękitnej Piątki

napisał **Tad. H. Nowak**

ilustr. **Jan Wroniecki**

Niemcy zabrali się teraz do dzieci. Na żyznej Lubelszczyźnie zwłaszcza w okolicach Zamościa poczęli palić wsie i oddzielać dzieci od rodziców. Stach z Hanią przybyli właśnie w tym czasie w te okolice. Wpadli w pułapkę. Niemcy popędzili ich razem z dziećmi.

Nie zwykły to widok. Groźni, uzbrojeni od stóp do głów żandarmi pędzą przed się niewinne małe dzieci.

Idzie Stach w tej gromadzie, a tu mały chłopak pada z osłabienia. Stach go podnosi

ale też i po chwili Niemcy zatrzymują ten niezwykły pochód ,by dać dzieciom chwilę wytchnienia. Hanka ma teraz okazję roznieść wśród umęczonych dzieci wodę.

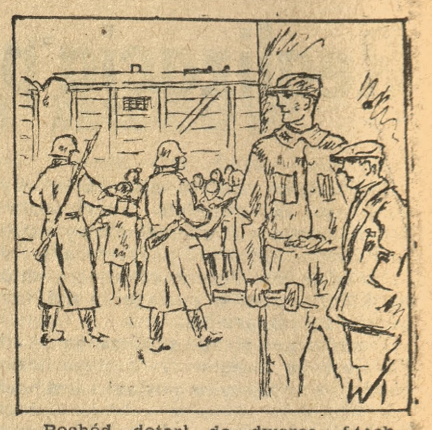

Pochód dotarł do dworca. Stach uważnie śledzi każdy ruch Niemców. Udaje mu się w pewnej chwili wejść w porozumienie z robotnikiem kolejowym. To porozumienie okazało się bardzo korzystne, bo...

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank Gosp. Spółdz. nr 5

Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64 75 i 62-70 (wewn. 5) — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Lekarskie

Wróciłem, przyjmuję: godz. 10—12 i 16—18. — Dr med. St. Dobrogowski, Szkolna 9, m. 3a. 45506

Lecznica dla **kobiet**, Poznań, Cicha 17. Tel. 43-44. p7694

Przemiana materii — Szpital Przemienienia Pańsk. Pracownia czynna od 9—11. 12-222

Elektrokardiografia — badanie chorób serca — Szpital Przemienienia Pańsk. Pracownia czynna od 9—11. 12-221

Wolne posady

Radiotechników dłuższą praktyką na naprawę i kontrolę odbiorników zaangażuje na korzystnych warunkach Radioeksport, Poznań, Śniadeckich 1, I ptr. p7585

Poszukujemy samodzielnych księgowych bilansistów na stanowiska: kierownika działu finansowo-rachunkowego oraz kierownika księgowości. — „Społem", Okręgowy Oddział Rolniczy, Szczecin, Niedziałkowskiego 23. 12-180

Elektrotechnika samochodowego oraz **blacharzy** przyjmie zaraz Brzeskiauto — Jakuba Wujka 8. p7696

Pomocnik kołodziejski, znający prace stolarskie, potrzebny. Marsz. Focha 73, m. 14. 45710

Stróż nocny potrzebny natychmiast. Zgłoszenia z referencjami: Powiatowa Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska", Krasińskiego 9. 12-205

Pomocnica domowa z gotowaniem do 3 osób zaraz. Chełmońskiego 8, m. 7. 45652

Przychodnia solidna przedpołudniem potrzebna. Oferty Głos Wielkopolski nr 45596.

Młodsza dziewczyna potrzebna. Słowackiego 17, m. 14. 45593

Majstra stolarskiego i majstra do polerowni przyjmie Państwowa Fabryka Mebli Artystycznych w Poznaniu, Emilii Sczanieckiej 10. 45698

Instytucja społeczna poszukuje: kierownika(czki) dla Domu Dziecka, wychowawców(czyń) dla Domu Dziecka. Wynagrodzenie wg umowy. Powyższe zakłady są położone poza Poznaniem. Oferty z ewtl. odpisami świadectw i referencji kierować Gł. Wlkp. nr 12-189.

Pielęgniarka do niemowlęcia potrzebna. Oferty Głos Wielkopolski nr 45639.

Pomocnik krawiecki potrzebny zaraz. Maleckiego 34, front. parter. 45582

Dziewczynę z samodzielnym gotowaniem i praniem. Referencje wymagane. Sopot, Jana z Kolna 3, dr Matulewicz. 12-207

Tokarz
Ślusarz
Spawacz acet.
potrzebni.
Dobre warunki.
Zgłoszenia:
„Gazosprzęt", Poznań, Słowackiego 40. p7654

Szuka posady

Księgowy - bilansista prowadzi księgowość dla sklepów, podatkową, komisową, przemysłową, rolną, wszelkimi systemami. Of. Gł. Wlkp. nr 45541.

Poprowadzę gospodarstwo domowe samotnej osobie na wyjazd. Oferty nr 3961: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c4092

Ogrodnik egzaminowany z praktyką zmieni posadę na odpowiednie stanowisko. — Oferty Głos Wielkop. nr 45675.

Przyjmę posadę jako barówka bufetowa lub kelnerka na wyjazd. Oferty nr 3960: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c4091

Szwajcar z pomocnikiem, dobry hodowca bydła, oraz kilku ordynariuszy z posyłką, szuka posady na majątku. Oferty Głos Wielkopolski nr 12-203.

Wykonuję prace na drutach. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 45629.

Owczarz z pomocnikiem, zna się na wszelkich chorobach owiec, posiada dobre świadectwa i polecenia, 17 lat praktyki, szuka odpowiedniej posady. Of. Głos Wlkp. nr 12-200.

Kołodziej, mistrz, własne narzędzia, szuka posady majątek państwowy, Wielkopolska, zaraz. Of. Głos Wlkp. nr 45632

Magazynierką 32-letnia, z 6-letnią praktyką na majątkach szuka posady. Miejscowość obojętna. Oferty Głos Wielkopolski nr 12-201.

Nauka

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 105. 12-32

Kursy pisania na maszynie, ślepą metodą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p7500

Studentka farmacji, kilkuletnią praktyką, przyjmie zastępstwo okres ferii zimowych, najchętniej Poznaniu. Telefon 74-94. 45704

Szofer mechanik, z czerwonym prawem jazdy, 20-letnią praktyką w zakładach **Forda**, czeka na poważne oferty. Głos Wielkopolski nr 12-199.

Była właścicielka lokalu gastronomicznego szuka posady kasjerki, kontrolerki bonów lub anonserki. Oferty Głos Wielkopolski nr 45611.

Dwie młode reprezentacyjne, wykształcone, przyjmą odpowiednią pracę na sezon zimowy w uzdrowiskach dolnośląskich. Oferty proszę nadsyłać: PAR, Poznań, Ratajczaka 7, pod 12,217. p7666

Tlen
na prowincję
dostawa natychmiastowa
„Gazar" Poznań
Dąbrowskiego 32,
tel. 29-65. p7653

Nauka

Księgowości z przebitkową, uproszczoną i podatkową, do całkowitej pewności bilansowej, wyuczają Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. 45182

Kursy stenografii i pisania na maszynie, wpisy Kursy Handlowe, pl. Wolności 2 45181

Tańców kursy początkujące rozpoczyna baletmistrz Szczurek. Zgłoszenia: Zeylanda 2. 45676

Tańce nowoczesne, narodowe wyucza baletmistrz Szczurek. Zgłoszenia: Zeylanda 2. 45677

Angielskiego szybko, gruntownie udziela pierwszorzędna siła pedagogiczna, nawet najniezdolniejszym. Również metoda Dent'a. Adres wskaże Gł. Wielkopolski nr 45696.

Prywatne Kursy Maturalne — prowadzone przez magistrów, doktorantów. Klasa 4 miesiące. Kossaka 18, m. 3. Zgłoszenia zaraz, godz. 18. 45715

Osobiste

Aparaty fotograficzne, przybory, chemikalia, poleca najtaniej „Emka", Poznań, Wrocławska 30, tel. 26-52. p7636

Zniewagi i obelgi rzucone na Annę Piechowiak odwołujemy i przepraszamy. Kaźmiera i Stanisław Stachowiakowie. 45610

Sprzedaże

Korkowe płyty, Hermetic i art. izol. Denso sprzedaje „Artebe", Kantaka 10. 12-21

Maszyny do pisania, liczenia itp., naprawa i przeróbka na układ polski. Zakup, sprzedaż. Wacław Rohowski i Ska, Poznań, ul. Mielżyńskiego 18, tel. 43-25. p7260

Samochód ciężarowy Chevrolet w dobrym stanie, na chodzie samochód osobowy w dobrym stanie, po remoncie, sprzeda Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Obornikach. 12-209

Tapczany, kanapa rozkładana na 2 łóżka, najtaniej Pfeil, Małeckiego 33. 45625

Wydra (kołnierz), pióro „Pelikan". Przemysłowa 51, m. 4 14—18. 45588

Maszynki do skoroszytów poleca J. Kaczorowski, Częstochowa, Kiedrzyńska 23. 12-187

Sprzedam spiesznie wytwórnię limoniad w Poznaniu. Oferty Głos Wielkop. nr 45697

Koce angielskie sprzedam. — Focha 28, m. 8. 45690

Dywan perski 4×5, brylant 3¼ karat, płaszcz karakułowy. Oferty Głos Wlkp. nr 45687.

Adler 4-osobowy, rejestrowany, 220 000. Wiadomość: Dąbrowskiego nr 40, bracia Grabscy, w podwórzu. 45339

Pianina najlepszej jakości — sprzedaje Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1, narożnik Półwiejskiej. p7471

Sienniki, worki, chodniki, materiały meblowe, walizy. Pertek, Kraszewskiego 17. 12-28

Pianino krzyżowe czarne sprzedam. Ratajczaka 11a, m. 115. 45117

Maszyn biurowych: kupno — sprzedaż — naprawa. Piotr Pieprzycki, aleje Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Przepisywanie, powielanie. p7502

Materace, ramy sprężynowe sienniki, worki. Wrześniewicz Ratajczaka 7, I ptr., tel. 36-31. p7456

SZTANDARY
Paramenta kościelne
wykonuje p7560
K. Kędzierska
Poznań, Ogrodowa 11

Fortepiany sprzedaje i kupuje Magazyn Fortepianów, św. Marcin 22, w podwórzu, tel. 23-91. p7541

Tapczany, materace. „Rekorda", Stary Rynek 29, przy Ratuszu. 45197

Biurka, szafy, stoły, stoliki, pod maszynę, krzesła, fotele, różne inne meble, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. Tel. 49-56. p7487

Stołowy nowoczesny, orzech kaukaski, okazja. Janiak, Poznań, Rybaki 6. p7489

Tapczany, leniwce, różne inne meble, wielki wybór, znane niskie ceny. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p7492

Kamienice, wille, parcele, poszukuje i poleca Metelski, św. Marcin 13. p7527

„Roślina", specj. skład ziół leczniczych, ul. Wałki Młodych 10 (Podgórna), dawniej św. Marcin 56 poleca pierwszej jakości zioła lecznicze. p7569

Wapno
gips, kredę w bryłach, cement, papę, smołę, lepik, karbolineum, siatkę ceglaną, tonówkę, pustaki ścienne i sufitowe, mąkę szamotową, grysik, gwoździe
poleca
K. Szych Poznań,
Wały Batorego 3, tel. 35-19 (obok Izby Skarbowej). p7642

Pianino krzyżowe, tanio. Zygm. Augusta 3, m. 3. 12-60

Tapczany, leżanki, fotele, materace, korzystnie kupisz pracowni tapicerskiej, al. Marcinkowskiego 2a, Piuciński. 45241

Kasy rejestracyjne (składowe) i kelnerowskie poleca Firma Cz. Filipiak, św. Marcin 32, tel. 88-19. 12-100

Koń, platforma, bardzo dobrym stanie. Staszica 23. 45451

Jadalnie, sypialnie, kuchnie poleca najtaniej — K. Bakoś, Garbary 21. 12-171

Meble nowoczesne, stylowe, sypialnie, jadalnie, kuchnie, duży wybór, bardzo tanio poleca — Przybylski, Poznań, **Szewska 20.** 12-176

Kanapy rozkładane na 2 tapczany-łóżka, idealnie zastosowane do ciasnych mieszkań, poleca Kopczyk, Poznań, Szkolna 2. 12-173

Tapczany, fotele, sypialnie, gabinety oraz pokoje uniwersalne poleca K. Kopczyk, Poznań, Szkolna 2. 12-172

Torebki damskie, portfele, teki, walizki, poleca najtaniej P. Kurdelski, Półwiejska 6, pracownia. 12-104

Bibliotekę piękną, okazja, kombinezon kożuchowy na zamkach, jak nowy. Dąbrowskiego 78a, stolarnia. 45411

Silnik 6-cylindrowy Opel-Blitz w dobrym stanie, sprzedamy lub zamienimy na silnik Ford cięż., 8-cylindr. Wiadomość: telefon 25-72. 45665

Karoseria, podwozie i silnik 6-cylindrowy Humbert do sprzedania. Wiadomość: tel. 25-72 45664

Sypialnia solidna. Ul. Fredry nr 6, skład. 45636

Futro łapki karakułowe, czarne, obszerne, piękne, modne okazyjnie sprzedam, Biedrzyckiego 2, m. 1. 45679

Bufet, kanapa, stół, szyfonierka, korzystnie. Kossaka 4, m. 2. 44556

Pianino Blüthner, koncertowy okazja. Kopernika 6 m. 12. 45584

Pianina przodujących marek w pierwszorzędnym stanie, okazyjnie sprzeda Trzeczak, Lokal Licytacji, St. Rynek 48 p7705

Tapczany, leżanki, fotele, salony, **obrazy, różne meble** — sprzedaje — Lokal Licytacji Trzeczak, Stary Rynek 48. p7706

Harfę 7-pedałową sprzedam Pracownia instrumentów muzycznych, ul. Małeckiego 14 m. 1. 45649

Wilczyce rasową oraz wilczki 6-tygodniowe sprzedam, Świętosławska 9 (obok Fary) skład. p7716

Krosna
tkackie mechaniczne
zaraz sprzedam
Warszawa, Cumielna nr 18, II ptr., Pensjonat Ignacy Stach. p7637

Radio super okazyjnie. Świerczewskiego 32, m. 1, od 17. 45709

Willę nową z ogrodem, idealną połowę, cena 800 000; dom z ogrodem, wolnym mieszkaniem idealną połowę, w Ławicy, cena 350 000, sprzedam. Metelski, Św. Marcin 13. p7718

Parcelę 880 m² Grunwaldzkie — sprzedam. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 12,296. p7719

Pianino, 49 tysięcy Zygmunta Augusta 3, m. 3 12-225

Kuchnię gazową piekarnikiem sprzedam, Ślusarnia, Mielżyńskiego 22. 45706

Wilk 8-miesięczny. Daszyńskiego 61, m. 5. 45712

Łóżko żelazne składane. Kwiatowa 5, m. 12. 45708

Willa, rozpoczęta budowa. Puszczykowo, 700 000; willa wypalona przy Operze, Dutkiewicz, Daszyńskiego 59, m. 13 prawo. 45717

Bufet, 2 m długi, wysoki, sprzedam. Zacisze 4, m. 6. 45669

Saksofon, radioaparat, prąd stały, akordion, sprzedam. — Słowackiego 39, m. 9. 45671

SZTANDARY
chorągwie
paramenta kościelne
wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma
JÓZEF ŁOWIŃSKI
Poznań, Garbary 20
Telefon 39-05
Dojazd tramw. z Dworca Głównego do St. Rynku oraz 5 i 8 do Garbar. — LICZNE UZNANIA ZA PRACĘ p7336

Instrumenty muzyczne, radioodbiorniki, lampy radiowe, maszyny szycia, pisania, garderobę, obuwie, rozmaitości — sprzedaję, kupuję. Słowackiego 39, skład. 45672

Samochód ciężarowy, w dobrym stanie, na pełnym biegu, marki Forda, sprzeda Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Cerekwicy, pow. Poznań. 45678

„Auto-Stop", Fredry 13, telefon 23-52: samochód osobowy „Wander", 6-cylindrowy, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. 45681

Samochód „Opel-Blitz", 1,5 do 2 ton, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Zgłoszenia: telefon 99-53. 45682

Parcelę Śródmieście, 650 000; końcu Dąbrowskiego, 300 000 sprzeda Gruszczyński, Wawrzyniaka 22. 45685

Domek, pokój kuchnią, ogród zaraz wolne (Ławica), sprzedam, 300 000. Gruszczyński Wawrzyniaka 22. 45686

Położnicze narzędzia, wagę osobową, sprzedam Jaskólcza nr 10a, m. 7. 45656

Najlepszy podarek gwiazdkowy — pianino z Poznańskiej Centrali Fortepianów, Zygm. Augusta 3. 12-61

Platformę lub przyczepkę samochodową, nową, ogumioną 3-tonową, okazyjnie sprzedam Leonard Nowak, Gortatowo poczta Swarzędz. 45642

Radio Philips, monoster super. Szwajcarska 29, m. 2. 45689

Szafa 3-drzwiowa, dąb jasny sprzedam, Polna 23, m. 15. 45668

Zegarek damski 585, radio swetr, Pamiątkowa 7, m. 18 45658

Okazja! Sprzedam srebrnego lisa, Kilińskiego 8, m. 6. 45654

Wannę nową emaliowaną sprzedam. Oferty nr 3957: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c4088

Jadalnię nowoczesną — tanio sprzedam. Daszyńskiego 54 stolarnia. k2139

Maszyna krawiecka na sprzedaż. Dębiec, ul. Maszynowa 10 m. 2. k2141

Kupna

Cynę, drut, śruby, wszelkie artykuły żelazne, kupuje M. Matuszewski i Ska, Poznań, Marsz. Focha 32. p7466

Opony, dętki samochodowe i motocyklowe, każdą ilość, kupuje Wulkanizacja, Dąbrowskiego 89 12-23

Opony 18×600 do 650 i dętki kupi „Artebe", Kantaka 10. 12-63

Gospodarstw od 20—200 morgów spiesznie poszukuję. — Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12-82

WEŁNĘ
OWCZĄ stale kupuje zamienia na włóczkę szydełkową w najpiękniejszych kolorach. — Płaci najwyższe ceny. **Łódzka Hurtownia Art. Włókienniczych — Poznań, M. Focha 16 w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego.** Tel. 63-31. p7451

Sznury i szczeliwa konopne, bawełniane azbestowe, kauczuk kupuje „Artebe", Kantaka 10. 12-20

Kupię różne używane meble. Ludkiewicz, Żydowska 6, skład mebli. 44940

Kupię części od „Toksala" 2 osie tylne i 4 naby. Zgłoszenia: telefon 99-53. 45680

Łóżeczko dziecięce, tylko w dobrym stanie, kupię. Adres wskaże Głos Wlkp. nr 45716.

Lampy kwarcowe, mikroskopy oraz wszelkie inne aparaty medyczne kupuje Centrala Sanitarna, al. Marcinkowskiego 19 I piętro. 12-170

Konie na rzeź kupuję stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel.: 21-10, 21-11. p7573

Kupię karawan w dobrym stanie. Oferty: Księgarnia Czytelnik, Ostrów Wlkp. 12-143

Tatarkę, jęczmień skupuję. Natychmiastowa wymiana. Kaszarnia Strzeleckiego, Kostrzyn, telefon 180. c4055

Ruinę w Poznaniu kupię. Łaskawe oferty Głos Wielkopolski nr 45492.

Kupię kompletny barak mieszkalny. Trzemżalski, Poznań-Ławica, Głowicka 3. 45713

Narzędzia ślusarsko-mech różnego rodzaju kupię. Tyrchan, Orzeszkowej 17. 45663

Staniol, cynfolię kupuję. Św. Marcin 18 m. 1a, tel. 40-90. p7665

Łożyska
kulkowe, i **rolkowe, kulki** oraz **rolki** w w każdej ilości zakupi
CENTRALA ŁOŻYSK KULKOWYCH-Poznań ul. Franciszka Ratajczaka 15, (pod kinem „Apollo") 12-16

Zamiana

Maszynę gabinetową, pierwszorzędną, zamienię na krawiecką, chętnie motorkiem. Telefon 26-29. 45055

Pieniądz

Koncesjonowane przez Ministerstwo, rentowne przedsiębiorstwo morskie Szczecin — przyjmie wspólnika z kapitałem 1 do 2 milionów. Oferty: „Tamara", Szczecin, Piastów **nr 76 — nr 848.** 12-211

Wolne lokale

Dwa pokoje z małą kuchenką remont 80 tys., pożyczka 120 tysięcy, oddam, Jeżyce. Oferty Głos Wielkop. nr 45695.

Szuka lokalu

Dużego pokoju umeblowanego lub próżnego poszukuje młode małżeństwo bezdzietne. Oferty Głos Wielkop. nr 45655.

Panienka szuka pokoju pustego, umeblowanego. Oferty nr 347: Czytelnik, Focha 14. f347

Studentka szuka pokoju. Cena obojętna. Oferty Głos Wielkopolski nr 45684.

Asystent Uniwersytetu Poznańskiego poszukuje pokoju. Zgłoszenia: Łąkowa 13, m. 6. 45637

Studentka III rok A. H., córka lekarza, poszukuje ładnego pokoju. Cena obojętna. Oferty Głos Wielkop. nr 45688.

Wilda, Śródmieście, Sołacz, na 3 miesiące pokoju bez używania kuchni, szuka małżeństwo. Cena obojętna. Oferty nr 3954: Czytelnik, Czerwonej Armii 1 c4085

Dzierżawy

50 morgów zabudowaniami, bez inwentarza, pow. Szamotuły, wydzierżawię. Metelski, św. Marcin 13. p7717

Zguby

Wilka czarnego, żółte podbrzusze, odebrać. Poznań-Strzeszyn stacja. 45700

Unieważniam skradzioną legitymację Ubezpiecz. Społecznej nr A 1623716 na nazwisko Urszula Świebocka. 45605

Unieważniam zagubione: legitymację H. Cegielski nr 6662 zameldowanie milicyjne i inne Rozalia Kmieć, Południowa 77. c4087

Unieważniam zgubioną legitymację nr 4 Kuratorium Poznańskie. Michał Urbanowicz, Liceum Pedagogiczne Sulechów 45714

Kartę rejestracyjną RKU Poznań na nazwisko Stanisław Manikowski unieważniam. 45711

Unieważniam zgubioną kartę rozpoznawczą, zaświadczenie RKU, legitymację Zakładów Zaodrzańskich na nazwisko Stefan Winek, Zielona Góra. 12-206

Unieważniam skradziony blok grzywien z nagłówkiem Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Gorzowie, nry kwitów od 3660 do 3700. 12-208

Unieważniam zgubioną legitymację Ubezpieczalni na nazwisko Henryk Kasztelan, Stęszewska 8. 45638

Unieważniam zgubione dokumenty: dowód zameldowania zaświadczenie rowerowe na nazwisko Stefania Wołk, Zielona Góra. 12-190

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną, wydaną w RKU Krosno na nazwisko Wacław Wawrowski, Zielona Góra. 12-191

Unieważniam zaświadcz. RKU Kościan na nazwisko Czesław Obiała. 12-181

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną, dowód osobisty Stanisław Brej. 12-185

Unieważniam legitymację P. S. O. nr 326 na nazwisko Renata Wernerówna. f339

Unieważniam zgubione zameldowanie policyjne. Kazimierz Gierka, Podolska 18. 45619

Unieważniam zagubioną książeczkę wojskową wojskowe prawo jazdy fotografią, dypl. wojskowy, legitymację partyjną, zaświadczenie partyzanckie 1942 r., zaświadczenie na krzyż, zaświadczenie na medal na nazwisko Stefan Felusiak. 12-220

Unieważniam skradzioną legitymację nr 1030 D. L. P. Poznań, odcisk palca na nazwisko Maria Magdalena Wiktorżak, Leśnictwo Dziewoklucz, pow. Chodzież. 45696

Ogłoszenie likwidacji

Likwidatorzy firmy „Cerera" Towarzystwo dla Handlu Ziemiopłodami Sp. z o. o., Poznań, Plac Wolności 3, zawiadamiają, że wymieniona firma z dniem 31. 10. 47 r. przeszła w likwidację. Wzywa się wierzycieli Spółki do zgłoszenia ich wierzytelności najpóźniej do 23 marca 1948 r. c4052

Zgubiono kapiec damski odcinku Focha — Bukowska. Znalazca proszony zwrot. Bukowska 13, m. 13, studentka. 45666

Unieważniam kartę pierwszej rejestracji na nazwisko Michał Górka. 45694

Unieważniam skradzione: leg. Związku Zawodowego Pracowników U. P. i leg. zniżkową Film Polski, Józef Olszewski, Ratajczaka 6. 45653

Różne

NOWOOTWARTA JADŁODAJNIA
ulica Wały Jagiełły 14
poleca obiady z 3 dań **po 60,— zł**
włącznie z obsługą.
Kuchnia cały dzień czynna. 45583

Wypożyczalnia eleganckich ubrań, sukien ślubnych, balowych. Ciesielski, Paderewskiego 1. 12-29

Kołdry stare przerabiam, nowe szyję. Kroczyńska, Grobla nr 1a, m. 4. p7607

Solidne małżeństwo da utrzymanie samotnej za pokój. — Zgłoszenia telefoniczne 34-77. 45703

Księgowy bilansista, specjalność księgowość młyńska, sporządza bilanse. Oferty nr 3952: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c4083

Wełnę i angorę przyjmuję do przędzenia. Czesława 10, m. 8. p7655

Matrymonialne

Kawaler, lat 26, ciemno blondyn, materialnie niezależny, pozna panią w celu matrymonialnym. Of. Gł. Wlkp. nr 45673.

Przystojna szatynka, lat 33, muzykalna, sytuowana, pozna pana kulturalnego na stanowisku od lat 38. Cel matrymonialny. Oferty Głos Wielkopolski nr 12-198.

PAM dysponuje olbrzymim wyborem najprzeróżniejszych partyj, informuje swym „Biuletynie Matrymonialnym" jak zawrzeć szybko i szczęśliwie związek małżeński. Załączyć 3 znaczki. Anonimy bez odpowiedzi. — Poznańska Agencja Matrymonialna, Poznań, skrytka 226. p7708

Kawaler, lat 34, rzemieślnik, własnym nowoczesnym mieszkaniem, pozna pannę, wdówkę, z małą gotówką. Cel matrymonialny. PAM, Poznań, skrytka 226, pod „Domator" p7709

Kawaler, lat 29, kupiec, przystojny, wysoki, pozna panią tych samych walorów, kupcową, urzędniczkę. Cel matrymonialny. PAM, Poznań skrytka 226, pod „Idealista". p7710

Panna średnim wieku, mgr filozofii, ładna, przystojna, własnym mieszkaniem, pozna pana na wyższym stanowisku. Cel matrymonialny, PAM, Poznań, skrytka 226, pod „Realistka". p7711

Kawaler, lat 33, inżynier, wysoki, przystojny, brunet, na stanowisku, pozna panią tych samych walorów dobrze sytuowaną. PAM, Poznań, skrytka 226, pod „Brunet". p7712

Panna, lat 25, biuralistka, przystojna, brunetka, pozna pana do lat 35, na stanowisku. Cel matrymonialny, PAM, Poznań, skrytka 226, pod „Tęsknota". p7713

Panna, lat 31, wykształcenie wyższe, przystojna, posiada większą gotówkę, własne mieszkanie, pozna pana na odpowiednim stanowisku, chętnie lekarza. Cel matrymonialny. PAM, Poznań, skrytka 226, pod „Literatka". p7714

WEŁNA
Czesław Białecki
Najkorzystniejsze miejsce zbytu i wymiany
Uprawniona Agentura
Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych
Poznań, Roosevelta 19 — Telefon 70-57
Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 55 — Tel. 33-13
Biura czynne od 8—15-tej, w soboty od 8—13-tej
p7679

Program audycyj radiowych na środę 10. 12. br.

(Zastrzega się zmiany w programie)

6.00 Aud. por.; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Wiadomości poranne; 6.20 Muzyka; 6.50 Program dnia; 6.59 Sygnał; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka; 8.20 Informacje ogólnopolskie; 8.25 Skrzynka PCK; 8.35 Kwadrans prozy; 8.50 Rady praktyczne dla słuchaczek; 9.00 Audycja dla szkół; 9.15 Program lokalny. 9.17 Przerwa; 10.40 Aud. Min. Ośw.: „Przegląd wydarzeń międzynarodowych"; 11.00 Przerwa; 11.57 Hejnał; 12.03 Wiadomości południowe; 12.08 Przegląd prasy stołecznej; 12.15 Muzyka; 12.20 „Z mikrofonem po kraju" — „W Teatrze Miejskim im. Juliusza Słowackiego w Krakowie" — reportaż dźwięk.; 12.30 Koncert dla młodzieży; 13.30 Przerwa; 15.00 Notowania giełdowe; 15.05 Muzyka kompozytorów radzieckich (płyty); 15.45 „Odwiedzamy warsztaty pracy" — „W krainie płyty gramofonowej". Sprawozdawca: B. Borowicz; 15.55 Wiadomości bieżące; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.20 Rezerwa; 16.35 „Świat jest piękny i ciekawy", pogadanka dla dzieci starszych; 16.55 Audycja dla młodzieży: „Chleb na kamieniu" wg G. Morcinka; 17.20 Audycja rozrywkowa; 18.00 Radiowy Uniwersytet Ludowy: „Katastrofa XVII wieku czy następstwa Potopu" — wykład dra J. Sieradzkiego; 18.15 Nadprogram; 18.25 Pogadankę sportową pt. „Rozmowy ze słuchaczami", wygłosi dr Witalis Ludwiczak; 18.35 Koncert z udziałem ob. ob. Kaczmarka i Skrzypczaka; 19.00 „Głos Młodych" — „Migawki ze zjazdu Związku Walki Młodych"; 19.10 Z zagadnień wiejskich; 19.30 Recital śpiewaczy Ady Bari. Przy fortepianie E. Wernikówna; 19.50 Muzyka; 19.59 Sygnał; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.30 Rezerwa; 21.00 Audycja chopinowska w wykonaniu O. Iliwickiej; 21.30 „U naszych przyjaciół" — „Budujemy miasto Gigant", słuchowisko; 21.55 Muzyka; 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej Orkiestry P. R.; 22.45 Piosenki francuskie i hiszpańskie; 22.58 Program lokalny; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Program ogólnopolski; 23.20 Muzyka poważna; 23.55 Z ostatniej chwili, hymn i zakończenie programu.

Program audycyj radiowych na czwartek 11. 12. br.

6.00 Aud. por.; 6.05 Gimn.; 6.15 Wiadomości; 6.20 Muzyka; 6.50 Program; 6.59 Sygnał; 7.00 Dziennik; 7.15 Muzyka; 8.20 Informacje; 8.25 Skrzynka PCK; 8.35 Muzyka popularna; 10.40 Aud. Minist. Ośw.; 11.00 Przerwa; 11.57 Sygnał i hejnał; 12.03 Wiadomości; 12.15 Muzyka; 12.20 „Z mikrofonem po kraju"; 12.30 Muzyka ludowa. Orkiestra Rozgłośni Poznańskiej i „Piątka Poznańska"; 13.15 „Przegląd kulturalny"; 13.35 Przerwa; 15.00 Wiad. z Ziem Zach.; 15.05 Muzyka operetkowa; 15.30 Pog. dla młodzieży pt. „Mój zawód"; 15.55 Wiad. bież.; 16.00 Dziennik; 16.12 „Tu mówi Wybrzeże" — „Chłopcy morza" — reportaż; 16.20 Rezerwa; 16.35 „Porozmawiajmy", dla dzieci; 16.55 Rezerwa; 17.00 „Muzyka dla wszystkich"; 18.00 R. U. L.: „Spólnota pierwotna"; 18.15 Nadprogram; 18.25 Kącik językowy; 18.30 Koncert życzeń; 19.00 Z zagadnień świata pracy; 19.10 Audycja dla wojska: „Kapral Sikora ma głos", gawęda, „Kalendarz historyczny", „Kącik kwatermistrzowski", Koncert solistów; 19.40 „Melodie świata"; 19.59 Sygnał; 20.00 Dziennik; 20.50 Audycja TUR-u; 21.00 „W parku", słuch.; 21.45 „Muzyka dwufortepianowa"; 22.05 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. pod dyr. Jana Cajmera; 22.45 Lokalne wiad. sport.; 22.50 Z naszej płytoteki; 22.58 Program lokalny na dzień następny; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 Program ogólnopolski na dzień następny; 23.20 „Fiodor Szaljapin — artysta i człowiek"; 23.55 Z ostatniej chwili.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Redaktor naczelny: Jan Zagierski.

Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państw. w Poznaniu K—34144